

PRZEKRÓJ

l o k a l n y

GAZETA BEZPŁATNA

Kwiecień 2018 4(41)/2018

ISSN 2451-2915

Reklama: 530 282 924



nie bądź ŁOŚ
PORÓWNAJ OC/AC
I KUP TANIEJ!

CUK | UBEZPIECZENIA Lubsko | ul. Krakowskie Przedmieście 32 ☎ 68 888 00 53
(naprzeciwko cukierni) ☎ 530 304 528



AWANTURA O PLAC ZABAW

str. 14

Kwiecień
w Jasieniu

str. 5

Nagrody od
pszczelarzy

str. 2

„Gorzkie żale”

str. 10



**CENTRUM
EDUKACYJNO TERAPEUTYCZNE**

OFERTA ZAJĘĆ:

LOGORYTMIKA, TERAPII RĘKI, ZAJĘCIA RUCHU ROZWIJAJĄCEGO W. SHERBORNE,
ZAJĘCIA INDYWIDUALNE METODĄ BEHAWIORALNĄ, TRENING SŁUCHOWY, FIZJOTERAPIA.

NASZĄ MISJĄ STAŁO SIĘ WSPIERANIE ROZWOJU DZIECI TAK, ABY MOGŁY ZREALIZOWAĆ SWÓJ WŁASNY POTEN-
CJAŁ. PRAGNIEMY BY TEN ROZWÓJ PRZEBIEGAŁ HARMONIJNIE, A DZIECKO BYŁO POGODNE I SZCZĘŚLIWE.

 CENTRUM EDUKACYJNO TERAPEUTYCZNE  697 765 900

OPONY LUBSKO

Sebastian Janiszewski

**WULKANIZACJA
HURTOWNIA OPON**
tel. 601 197 690

Lubsko
ul. Warszawska 6
tel. PL 669 909 070
oponylubsko@wp.pl

Najlepsze ceny w mieście!!!

RECYKLING POJAZDÓW



- zaświadczenia do wyrejestrowania
- własny transport autolawetą
- sprzedaż części używanych
- najwyższe ceny skupu złomu i metali kolorowych

ul. Wesola 23 • Jasień
tel. 535 200 566 • tel. 603 603 856

www.alekasacja.pl



Cafe CZEKADELO

Znakomita kawa | desery | lody
wyjątkowa atmosfera
gorąca czekolada | wina | likiery
kąciak dla dzieci

Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście 16
tel. 504 133 215, ewamattyadziatkowska@gmail.com

DARMOWE Wi-Fi

Wydawca:
RENOMEX
Karol Łyczko
Redaktor naczelny:
Tomasz Rabenda

Redakcja

Tomasz Rabenda
Bartosz Łapa
Marek Stępień
DTP PM

Adres redakcji:
Krakowskie
Przedmieście 16 -
Cafe Czekadelo

Oferta reklamy:
Karol Łyczko
tel. 530 282 924

Druk:
Polskapresse Oddział
w Poznaniu

Ogłoszenia Drobne

1. Sprzedam
samochód Renault
Kangoo- 2004r.
1,2l. benzyna/LPG.
Przebieg: 144 tys
km.
Stan bdb.
Tel: 668114567
601565490

2. Sprzedam
motor Simson
- 1976r.
Zarejestrowany
Tel: 601565490

NAGRODY OD PSZCZELARZY



*Gmina Lubsko została wyróżniona za zasługi dla pszczelarstwa.
Na fot. od lewej: prezes rejonowego koła pszczelarzy w Lubsku Tadeusz
Zajac, burmistrz Lubsko Lech Jurkowski, zastępca prezesa koła
pszczelarzy Edward Gregorowicz, skarbnik Wojciech Dobicki
i przewodniczący rady miejskiej Andrzej Tomiałowicz*

**Gmina Lubsko
otrzymała
wyróżnienie Polskiego
Związku Pszczelarzy,
za działania na rzecz
ochrony pszczół
miodnych.**

Uroczystość odbyła się na sesji rady miejskiej, w środę 28 marca.

- Lubskie pszczelarstwo istnieje od 70 lat i skupia 55 członków. Mamy 55 pasiek i 90 milionów pszczół. Naszym zadaniem jest nie tylko produkcja miodu, ale i ochrona przyrody, w szczególności drzew miododajnych, które często są wycinane z powodu różnych inwestycji lub umierają ze starości. Staramy

się temu przeciwdziałać przez nasadzenia nowych drzew. Z tej perspektywy i z perspektywy 70 lat, oceniliśmy współpracę z gminą Lubsko jako wzorową i na wniosek Rejonowego Koła Pszczelarzy Polski Związek Pszczelarzy nadał gminie Lubsko Medal im. ks. dr Jana Dzierżonia, a burmistrzowi brązowy medal za zasługi dla pszczelarstwa – odczytał uzasadnienie skarbnik związku **Wojciech Dobicki**.

- Bardzo dziękuję za wyróżnienie i zapraszam wszystkich 19 kwietnia na wspólne nasadzenie 100 miodnych lip, z okazji 100 lecia niepodległości – **podziękował Burmistrz Lubsko Lech Jurkowski**.

TR

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES

NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Niepodległości 4/2 68-300 Lubsko lub zeskanowany na adres e-mail: przekrojlokalny@gmail.com

2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji

3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy.



Znajdź nas na
Facebooku
[www.facebook.com/
przekojlokalnylubsko](http://www.facebook.com/przekojlokalnylubsko)

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

Ważne informacje:**Drzwi otwarte**

- zapisy do szkoły przyjmowane są na podstawie podania złożonego osobiście w sekretariacie NSP w Lubsku, przesłanego pocztą lub mailem

- podanie dostępne jest na stronie internetowej szkoły

- podania przyjmowane są do 5 maja 2018 roku

- wysokość czesnego będzie mieściła się w przedziale 120-150 zł

Spotkanie informacyjne
21 marca 2018 roku
godz. 16:00
w gabinecie 9A

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

KONTAKT:
Niepubliczna Szkoła Podstawowa
ul. Chopina 10
68-300 Lubsko
Tel. 68 459 19 59
E-mail: nsp.lubsko@wp.pl
www.ng.lubsko.pl



Zdłużenie na bazie Internetowego od 2008 roku
Niepublicznego Gimnazjum dla Młodzieży
im. Bohaterów Polskich w Lubsku

**JESTEŚMY
GWARANCJĄ
SUKCESU!**



KONKURS NA DYREKTORA SZKOŁY

Zarząd Stowarzyszenia „Absolwentów i Sympatyków Szkoły Nasza Buda” ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Lubsku. Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły przy ulicy Chopina 10 w Lubsku wejście A, do dnia 23 maja 2018 roku. Regulamin konkursu znajdują się na stronie szkoły: WWW.ng.lubsko.pl O terminie posiedzenia komisji konkursowej kandydaci zostaną poinformowani listownie. Więcej informacji pod numerem: 68-459-19-59

Zarząd Stowarzyszenia „Absolwentów i Sympatyków Szkoły Nasza Buda”



Każdy kto zatankuje

otrzyma kartę
stałego klienta,

która upoważni go do -5gr na litrze



KADO

Lubsko, ul. Bohaterów 1 | tel. 48 660 407 586

Lubsko, ul. Kolejowa 9 | tel. 48 660 407 592 (wejście od ul. Głowackiego)

Mata z mineralnej wełny szklanej

climowool DF 1

$\lambda = 0,039W/mK$

#50 mm - cena - 3,85 zł/m²

#100 mm - cena - 7,41 zł/m²

#150 mm - cena - 11,11 zł/m²

#200 mm - cena - 14,80 zł/m²



Mata z mineralnej wełny szklanej

climowool DF 35

$\lambda = 0,035W/mK$

#100 mm - cena - 10,90 zł/m²

#150 mm - cena - 16,24 zł/m²

#200 mm - cena - 22,58 zł/m²



Solbet Bloczek z betonu komórkowego

OPTIMAL 600

#24 - 8,99 zł/szt.

Zużycie 7szt./m²



Solbet Bloczek z betonu komórkowego

OPTIMAL PLUS 600

#24 PW- 9,20 zł/szt.

Zużycie 7szt./m²

H+H
beton komórkowy

Gold+ Bloczek z betonu komórkowego

4,0-500 PWU

#24 - 10,20 zł/szt.

Zużycie 6,4szt./m²

Wełna MULTIROCK ROLL

$\lambda = 0,044W/mK$

#200 mm - cena - 13,99 zł/m²

Wełna MEGAROCK PLUS

$\lambda = 0,039W/mK$

#150 mm - cena - 14,51 zł/m²

H+H Gold+ Bloczek z betonu komórkowego

2,5-400 PWU

#24 - 10,20 zł/szt.

Zużycie 6,4szt./m²



ceny brutto - VAT 23%

*ceny obowiązują do wyczerpania zapasów

ZAPRASZAMY:

pn - pt: 7.00 - 18.00, sob: 7.00 - 15.00

www.kado-psb.pl



ZBIORNIK W LUBSKU CZY W JASIENIU?



W środę 21 marca w UM w Jasieniu odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Infrastruktury Drogowy Rady Powiatu Żarskiego. Pierwszy temat to ochrona przeciwpowodziowa. - W gminie Jasień mamy dwa zagrożenia. Pierwszy to Wicina, gdzie łączą się trzy ciek wodne i następują podtopienia. Ten problem staramy się rozwiązać w ramach bieżącej konserwacji, a drugi to Jasień, gdzie rozwiązaniem jest zbiornik przeciwpowodziowy przed miastem. W tym roku na konserwację mamy 200 tys. zł - wskazał Ryszard Werecki z państwowego gospodarstwa „Wody Polskie”. Głos w dyskusji zabrała przewodnicząca rady powiatu wskazując na zagrożenia powodziowe w Jasieniu. - Dla miasta niezbędne jest przyjęcie wód przed Jasieniem. Odcinek Lubszy na terenie miasta jest zrobiony, ale to nie rozwiązuje problemów poza nim. Szczególnie

za Jasieniem, gdzie koryto rzeki jest wąskie i to grozi zalaniem oczyszczalni ścieków - wskazała Helena Sagasz. W podobnym tonie wypowiedział się burmistrz Jasienia. - Gmina zrobiła koncepcję zbiornika, ale marszałek województwa nie ogłosił przetargu na wykonanie dokumentacji, z uwagi na przekształcenia zarządów melioracji w gospodarstwa „Wody Polskie”. W efekcie jest tak, że wody rzeki Lubszy dalej niszczą park i mosty i kto ma za to zapłacić - pytał Andrzej Kamyszek. Urząd dalej będzie pracował nad budową zbiornika przed Jasieniem, który zabezpieczy także Lubsko - dodał wójt Jasienia. Radny Roman Mazurkiewicz pytał o prace przy wałach przeciwpowodziowych w Łęknicy. - Wały pochodzą sprzed 1945 r i jak wykazała ekspertyza geologiczna, są częściowo wykonane z gruzu, stąd ich duża przesiąkliwość. Jest decyzja z 2012, którą wydał Wojewódzki Inspektor Nadzoru

Budowlanego, o konieczności przebudowy lub uszczelnienia tych wałów. Koniec drugiego terminu na wykonanie tej inwestycji to 2018 rok. Planowana jest też duża, 40 milionowa, inwestycja w Gubinie, która ma zabezpieczyć miasto przed zalewaniem - wyjaśnił R. Werecki. Swoją punkt widzenia przedstawił też Burmistrz Lubska. - Dla Gubina najlepszym zabezpieczeniem jest Lubsko. Przez 3 lata trwały prace, nad usunięciem błędów w istniejącym już zbiorniku Nowiniec, który jak się okazało został zbudowany niezgodnie z dokumentacją. Teraz mamy pozwolenie i gotowy projekt rozbudowy zbiornika za 8 mln zł, który najpierw był na liście rezerwowej, potem z niej wypadł z powodu błędów przy budowie już istniejącego, a nie ma środków, za to słyszę o 40 milionowej inwestycji w Gubinie - wskazał Lech Jurkowski. Burmistrzowi Lubska wtórował radny powiatowy.

- Podobnie jest w Łęknicy. Gdyby wykorzystać tereny pokopalniane jako zalewowe, to inwestycja w Gubinie mogła by być dużo mniej kosztowna - argumentował R. Mazurkiewicz. O kosztach mówił też wójt Jasienia. - Nasz zbiornik miał kosztować około 5 mln. zł - wskazał A. Kamyszek. Problem ze zbiornikiem w Lubsku starał się wyjaśnić R. Werecki. - Lubsko chce budować zbiornik retencyjny, a w przypadku Łęknicy czy Gubina mówimy o zabezpieczeniu przeciwpowodziowym. To dwie różne sprawy. Nie widziałem projektu rozbudowy zbiornika w Lubsku i nie wiem jak ma działać. Wiedzy co z tym projektem też nie mam. Trzeba pytać we Wrocławiu w dyrekcji „Wód Polskich” - wskazał pracownik gospodarstwa państwowego. Kolejny temat to niszczenie dróg przez samochody wywożące drewno z lasu.

- Nie możemy partycypować w kosztach remontów prowadzonych przez gminy, ale możemy prowadzić wspólne inwestycje. Obecnie budujemy drogi leśne, w taki sposób, aby wytrzymały obciążenia przy transporcie drewna i żeby prowadziły do dróg publicznych, takich które są w stanie przenieść obciążenia. Druga sprawa to kwestia pilnowania wagi ładunków i tego, żeby kierowcy, z prywatnych firm przewozowych stosowali się do wskazanej trasy, a nie jeździli na skróty niszcząc szczególnie drogi wiejskie. Dyskusja dotyczyła także remontów dróg powiatowych. - Bardzo dziękuję za znalezienie w budżecie powiatu środków na wyrównanie drogi Dłużek - Gręzawa. Przed nami jeszcze sprawa remontu mostu - wskazał Wojciech Skwira z UG w Tuplicach. Burmistrz Lubska podziękował za już wykonane prace apelując jednocześnie o odmalowanie oznakowania przejść dla pieszych i o nie naprawianie dziur w drogach metodą natryskową, tylko poprzez wycinanie i uzupełnianie ubytków w nawierzchni. - Metodę sprawdziliśmy w Lubsku. Nie jest dużo droższa, ale jest zdecydowanie bardziej trwała - wskazał L. Jurkowski. Burmistrz Jasienia akcentował współpracę z powiatem przy remoncie chodników na ul. Kolejowej, gdzie powiat zabezpiecza materiał, a gmina wykonawstwo. - Mamy problem z ul. Sienkiewicza, która wypadła z budżetu powiatu. Szkoda, bo chcemy remontować ul. I Armii i razem z Sienkiewicza był by to ładny wyjazd z miasta. - Musimy też powrócić do remontu drogi Guzów - Zabłocie. Jest ona zrobiona, ale prace trzeba dokończyć, żeby nie zmarnować środków budżetu gminy Jasień i powiatu żarskiego, które już wydatkowano na ten cel i żeby droga służyła przez wiele lat - podsumowała dyskusję H. Sagasz.



Dla Gubina najlepszym zabezpieczeniem jest Lubsko. Przez 3 lata trwały prace, nad usunięciem błędów w istniejącym już zbiorniku Nowiniec, który jak się okazało został zbudowany niezgodnie z dokumentacją. Teraz mamy pozwolenie i gotowy projekt rozbudowy zbiornika za 8 mln zł, który najpierw był na liście rezerwowej, potem z niej wypadł z powodu błędów przy budowie już istniejącego, a nie ma środków, za to słyszę o 40 milionowej inwestycji w Gubinie - wskazał burmistrz Lubsko
Lech Jurkowski



W gminie Jasień mamy dwa zagrożenia. Pierwszy to Wicina, gdzie łączą się trzy ciek wodne i następują podtopienia. Ten problem staramy się rozwiązać w ramach bieżącej konserwacji, a drugi to Jasień, gdzie rozwiązaniem jest zbiornik przeciwpowodziowy przed miastem - wskazał Ryszard Werecki z państwowego gospodarstwa
«Wody Polskie»



Dla miasta niezbędne jest przyjęcie wód przed Jasieniem. Odcinek Lubszy na terenie miasta jest zrobiony, ale to nie rozwiązuje problemów poza nim. Szczególnie za Jasieniem, gdzie koryto rzeki jest wąskie i to grozi zalaniem oczyszczalni ścieków - wskazała przewodnicząca rady powiatu żarskiego
Helena Sagasz.



Gmina zrobiła koncepcję zbiornika, ale marszałek województwa nie ogłosił przetargu na wykonanie dokumentacji, z uwagi na przekształcenia zarządów melioracji w gospodarstwa „Wody Polskie”. W efekcie jest tak, że wody rzeki Lubszy dalej niszczą park i mosty i kto ma za to zapłacić? Urząd dalej będzie pracował nad budową zbiornika przed Jasieniem, który zabezpieczy także Lubsko - wskazał burmistrz jasienia
Andrzej Kamyszek

KWIECIEŃ W JASIENIU



Dzieci seniorom

We wtorek 10 kwietnia w placówce dziennego pobytu seniora spotkały się przedszkolaki, władze gminy i podopieczni ośrodka. W klimacie wielkanocnym był wspólny posiłek, słodycze dla małych gości i występy dzieci.



II piknik kolejowy

Zapraszamy w sobotę 19 maja, na stację kolejową w Jasieniu, na II piknik kolejowy organizowany przez gminę Jasień i Fundację kolejową Stacja Lubsko Sommerfeld. W programie przejażdżki drezynami, historia kolei i poczęstunek.



We wtorek 17 kwietnia w Szkole Podstawowej w Jasieniu odbyło się spotkanie z zastępcą Leśniczego Nadleśnictwa Lubsko w Panem Piotrem Cybulskim i z Panem dr Grzegorzem Russakiem- kucharzem, gawędziarzem, propagatorem narodowych tradycji kulinarnych, autorem kuchni myśliwskiej i staropolskiej. Wybitnym znawcą tradycji i obyczajowości szlacheckiej. Prowadzącym takie programy jak „Smaki Polskie” czy „Ostoja” w TVP2, w którym prezentuje rolę przyrody w polskiej kulturze jak też szeroko pojęty temat łowiectwa dawniej i dziś. Dzięki tej wizycie uczniowie mieli okazję poznać zasady zdrowego żywienia.

Z wizytą u wojewody

W czwartek 22 marca na zaproszenie wojewody lubuskiego, do Gorzowa pojechali uczniowie SP w Jasieniu, nauczyciele i Burmistrz Jasienia. Plan wizyty obejmował poznanie funkcjonowania administracji, funkcjonowanie programów europejskich i rządowych i wizytę w wydziale paszportowym.

Głównym punktem wycieczki było oczywiście spotkanie z Wojewodą Lubuskim.

- Pamiętam swoją zeszłoroczną wizytę w Jasieniu i spotkanie w szkole. Wtedy spodobały mi się osiągnięcia uczniów, których zaprosiłem do siebie. Dziękuję uczniom, nauczycielom i burmistrzowi, że zechcieli do mnie przyjechać. Wojewoda powinien mieć kontakt z młodzieżą, znać jej problemy i punkt widzenia. Mam nadzieję, że będą kolejne okazje do spotkań - ocenił wizytę Władysław Dajczak.

W drodze powrotnej był wspólny posiłek i wizyta pod figurą Chrystusa Króla w Świebodzinie.

- Jestem zadowolony z wizyty. Młodzież z Jasienia zadawała wojewodzie i pracownikom urzędu ciekawe pytania. Takie odwiedziny to też okazja do nawiązania bliższej współpracy z wojewodą. Dość trudny etap tej współpracy, związany z reformą szkolnictwa, już za nami. Teraz koncentrujemy się na takiej współpracy, która obu stronom przyniesie jak najwięcej korzyści - podsumował wizytę Burmistrz Jasienia Andrzej Kamyszek.



OBELISK PRZY MEMORIALE

Obelisk poświęcony 100 – leciu odzyskania niepodległości stanie w pobliżu miejsca pamięci na ul. Niepodległości w Lubsku.

Pomysłów na lokalizację były trzy. Pierwszy to budowa kolumny niepodległości na wzgórzu przy budynku szpitala, odpadł z powodu kosztów jakie gmina musiałaby ponieść likwidując potężne poszpitalne szambo znajdujące się z tym wzgórzem.

Kolejne pomysły zakładały park przy pl. Lucjana Grzei w Lubsku, który z powodu zlikwidowanego przez gminę, z końcem marca, na mocy ustawy dekomunizacyjnej, obelisku poświęconego pamięci żołnierzy Armii Czerwonej, nazywany jest potocznie „ruskim parkiem” lub miejsce pamięci narodowej – memoriał, który znajduje się przy ul. Niepodle-

głości naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 2.

Ustaleniem ostatecznej lokalizacji i finansowaniem wykonania obelisku zajmowali się radni i goście komisji oświaty, która obradowała w środę 4 marca.

- Uważam, że obelisk powinien się znajdować przy istniejącym już miejscu pamięci. Forum Samorządowe oferuje na ten cel 1000 zł. Możemy też pomóc w zbiorce dodatkowych środków, np. przy okazji spotkania z okazji święta samorządu 27 maja – zadeklarował przewodniczący lubskiego FS **Bogdan Bakalarz**. W podobnym tonie wypowiedział się szef lubskiego PIS.

- Popieram pomysł lokalizacji obelisku przy ul. Niepodległości. Szkoda, że w Lubsku nie mamy ulicy Józefa Piłsudskiego, ale mamy ulice Paderewskiego i Witosa. Warto, aby na tych ulicach pojawiły się tabli-

ce przypominające zasługi ich patronów dla niepodległości Polski – akcentował **Krzysztof Czerniawski**.

Za posadowieniem obelisku przy memoriale był jeden z inicjatorów wykonania rzeźby w kamieniu.

- Obelisk przy miejscu pamięci będzie uzupełnieniem tego miejsca. Dodatkowo proponuję zasadzenie dębu niepodległości na skwerze koło memoriału. Starsi z nas pamiętają, że w 1966, z okazji 1000 lecia państwa polskiego był tam posadzony dąb, ale niestety słabej jakości i drzewko uschło. Proponuję zakup drzewka dobrej jakości i jego zabezpieczenie metalowym ogrodzeniem – wskazał **Piotr Palcat**.

Za takim rozwiązaniem był także lubski regionalista i społecznik.

- W parku ruskim stało już wiele pomników (poświęco-

ne militarnej historii miasta za czasów niemieckich i wojskom radzieckim – przyt. red.) i jakoś żaden nie zyskał uznania. Nie chciałbym żeby pomnik upamiętniający 100 lecie niepodległości też tam stanął. Dlatego dobrym miejscem jest ul. Niepodległości. Przypomnę, że miejsce pamięci zwane też memoriałem powstało w tym miejscu w 2009 roku i dotyczyło wydarzeń związanych z II wojną światową. Memoriał powstał bez kosztów i tak też to widzę obecnie, czyli bez angażowania środków publicznych, a z pieniędzy darczyńców – podkreślił **Roman Kowalczyk**. Z proponowaną przez przedmówców lokalizacją zgodziła się szefowa lubskiego PO.

- Najlepszym miejscem jest ul. Niepodległości. W ruskim parku, po deszczach, w alejkach stoi woda – poinformowała **Marzena Wujczak**.

Akceptację lokalizacji obelisku niepodległości wyrazili też lubscy Sybiracy.

- Jesteśmy po zebraniu koła i jesteśmy za umieszczeniem bryły obelisku przy ul. Niepodległości – przekazał **Wojciech Szabliński**.

Zaproponowaną lokalizację poparł wiceburmistrz Lubka.

- Wydaje się, że lokalizacja obelisku na ul. Niepodległości jest dobra, ale może nie w bezpośrednim kontakcie z już istniejącymi tam kamieniami i tablicami pamiątkowymi, tylko obok tego miejsca. Ewentualni darczyńcy mogą dokonywać wpłat na pokrycie kosztów jego wykonania (ok. 8 tys. zł – przyt. red.) na konto główne gminy Lubsko z dopiskiem „Obchody 100 lecia niepodległości w Lubsku” – podsumował dyskusję **Jerzy Wojnar**.

TR



Dodatkowo proponuję zasadzenie dębu niepodległości na skwerze koło memoriału. Starsi z nas pamiętają, że w 1966, z okazji 1000 lecia państwa polskiego był tam posadzony dąb, ale niestety słabej jakości i drzewko uschło – zaproponował Piotr Palcat



Memoriał powstał bez kosztów i tak też to widzę powstanie obelisku, czyli bez angażowania środków publicznych, a z pieniędzy darczyńców – podkreślił Roman Kowalczyk



Najlepszym miejscem jest ul. Niepodległości. W ruskim parku, po deszczach, w alejkach stoi woda – poinformowała szefowa PO w Lubsku Marzena Wujczak



Mamy w Lubsku ulice Paderewskiego i Witosa. Warto, aby na tych ulicach pojawiły się tablice przypominające zasługi ich patronów dla niepodległości Polski – akcentował szef lubskiego PIS Krzysztof Czerniawski



Lokalizacja obelisku na ul. Niepodległości jest dobra, ale może nie w bezpośrednim kontakcie z już istniejącymi tam kamieniami i tablicami pamiątkowymi, tylko obok tego miejsca - podsumował dyskusję wiceburmistrz Lubka Jerzy Wojnar



Forum Samorządowe oferuje na obelisk 1000 zł – wskazał przewodniczący stowarzyszenia Bogdan Bakalarz



Jesteśmy za umieszczeniem bryły obelisku przy ul. Niepodległości – przekazał szef koła Sybiraków w Lubsku Wojciech Szabliński

Robert Semczyszyn
CIESIELSTWO-DEKARSTWO

⇒ DEKARSTWO ⇒ BLACHARSTWO

⇒ TARASY DREWNIANE ⇒ PAPY

⇒ RYNNY ⇒ CIESIELSTWO

+48 691 624 410

ZAKOŃCZYŁ SIĘ REMONT KOŚCIOŁA W TUCHOLI ŻARSKIEJ



Kościół w Tucholi Żarskiej pw. św. Stanisława Biskupa po remoncie

Janusz Smyk to kolejna niezwykła postać w naszej Gminie. Dzięki swojej determinacji, po wielu latach, zdołał doprowadzić do końca remont kościoła w Tucholi Żarskiej. Z tego też powodu, postanowiliśmy porozmawiać z nim na ten temat.

Panie Januszu, zakończył się remont kościoła w Tucholi. Jak to się stało, że to właśnie Pan zajął się tą sprawą?

W 2007 roku, gdy pani Maria Byczkowska, która opiekowała się kościołem w Tucholi Żarskiej z powodów zdrowotnych i wiekowych, nie mogła już zajmować kościołem, wtedy przejąłem, można powiedzieć, schedę po niej. Wówczas nie myślałem, że będzie to trwało, aż do dziś.

Budynek wymagał gruntownych napraw. Co spowodowało konieczność ich wykonania?

Tak kościół barokowy pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa w latach 2007/2008 groził zawaleniem stropu, a tym samym wiązało się to z jego zamknięciem. Pozostała tylko jedna alternatywa, zabezpieczamy kościół przed zawaleniem i decydujemy się na remont. Zabezpieczyliśmy strop grubymi stemplami, które użyczył nieodpłatnie pan Grzegorz Dziurzyński. Jego pracownicy wykonali prace zabezpieczające i tak zaczął się długi remont. Prace trwały 10 lat. Kiedy w 2007 roku rozpoczynał Pan remont spodziewał się Pan, że to tak długo zejdzie i co spowodowało takie rozciągnięcie w czasie?

Nie, nie spodziewałem się, że to tak długo potrwa. Z natury jestem optymistą, myślałem, że potrwa to krócej, ale życie sprawia niespodzianki. Najbardziej czasochłonne okazało się m. in. załatwianie dokumentacji, na której podstawie można było wykonać wszelkie prace, ekspertyza budowlana o stanie technicznym kościoła, projekt prac, kosztorysy prac, pozwolenia od Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze, poszukiwanie firm do wykonania prac remontowych i to, co najważniejsze, zdobycie środków finansowych na ten cel.

Wiemy, że takie przedsięwzięcia wymagają sporych nakładów finansowych. Jaką kwotą dysponował Pan na

początku i skąd pozyskane zostały dalsze środki?

W chwili, kiedy podejmowaliśmy z ks. proboszczem Janem Krawczykiem decyzję o rozpoczęciu remontu kościoła pw. św. Stanisława Bp w Tucholi Żarskiej, w 2008 roku, nasze środki finansowe wynosiły 0 zł. Ks. proboszcz po przedstawieniu sytuacji parafianom z miejscowości Stara Woda i Tucholi Żarska, że kościół może być zamknięty, bo budowla grozi zawaleniem, poprosił o wsparcie finansowe na remont tucholskiej świątyni. Odpowiedź z ich strony była bardzo duża. Zaczęliśmy szukać sponsorów, składaliśmy wnioski o dofinansowanie celowe remontu w Urzędzie Miasta Lubsko i otrzymaliśmy środki. Pisaliśmy do Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze, poszukiwanie firm do wykonania prac remontowych i to, co najważniejsze, zdobycie środków finansowych na ten cel.

Wiem, że takie przedsięwzięcia wymagają sporych nakładów finansowych. Jaką kwotą dysponował Pan na

początku i skąd pozyskane zostały dalsze środki?

W chwili, kiedy podejmowaliśmy z ks. proboszczem Janem Krawczykiem decyzję o rozpoczęciu remontu kościoła pw. św. Stanisława Bp w Tucholi Żarskiej, w 2008 roku, nasze środki finansowe wynosiły 0 zł. Ks. proboszcz po przedstawieniu sytuacji parafianom z miejscowości Stara Woda i Tucholi Żarska, że kościół może być zamknięty, bo budowla grozi zawaleniem, poprosił o wsparcie finansowe na remont tucholskiej świątyni. Odpowiedź z ich strony była bardzo duża. Zaczęliśmy szukać sponsorów, składaliśmy wnioski o dofinansowanie celowe remontu w Urzędzie Miasta Lubsko i otrzymaliśmy środki. Pisaliśmy do Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze, poszukiwanie firm do wykonania prac remontowych i to, co najważniejsze, zdobycie środków finansowych na ten cel.

kresie mógł Pan liczyć na ich pomoc?

Parafianie ze Starej Wody i Tucholi do remontu podeszli bardzo poważnie. Przykazali spore środki finansowe na remont. Okazywali również zainteresowanie na każdym etapie załatwiania dokumentacji remontowej oraz pracach, które były wykonywane systemem gospodarczym. Mogłem liczyć na pomoc z ich strony. Co sprawiało najwięcej problemów?

Najwięcej problemów, jak zawsze sprawiało pozyskanie środków finansowych, a także uzyskanie wszelkich pozwoleń i dokumentacji.

Kościół w Tucholi ma ponad 400 lat, podczas remontów takich zabytków bardzo często natrafia się na nie-



Janusz Smyk na tle wyremontowanego kościoła

skiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze od którego także otrzymaliśmy dofinansowanie na prace konserwatorskie i remontowe.

Jak do tego podeszli parafianie? Jak było zainteresowanie z ich strony i w jakim za-

spodzianki m.in. w postaci ukrytych fresków czy zamurowanych części architektonicznych. Czy w tym przypadku również natrafiliście na coś takiego?

Natrafił na oryginalny, a zarazem najstarszy na Dolnych Łużycach krzyż i chorągiewki z datą budowy kościoła z 1597 roku, oraz stare okno z witrażem.

Czy zostało coś jeszcze do zrobienia i jakie są szanse na ich zrealizowanie?

Do zrobienia pozostało jeszcze renowacja epitafium fundatorki kościoła w Tucholi i właściciela posiadłości Tuchola (niem. Tauchel). Odnowa dwóch granitowych krzyży oraz wyłożenie dziedzińca kościoła św. Stanisława Bp w Tucholi Żarskiej. Korzystając z okazji, dziękuję wszystkim ludziom, którzy wspierali remont zabytkowego kościoła.

Dziękuję za rozmowę

M.S.



Lubsko
ul. Niepodległości 1
Tel. 68 457 40 20

BIURO
RACHUNKOWE
PROFIT S.C.

www.profitsc.eu

CHLEB NA ZAKWASIE **SMACZNE WYPIEKI !**

„PIEKARNIA WIEJSKA”

Górzyn

tradycyjna receptura

GÓRZYN 166
tel. 68 372 90 21
609 45 88 80
www.piekarniawiejska.com

Kompleksowe
usługi
stomatologiczne
na najwyższym
poziomie

Wykwalifikowani
lekarze

5 gabinetów
stomatologicznych
wyposażonych w
najnowocześniejszy
sprzęt

Godziny przyjęć:
Pn - Pt od 8:00 do 20:00
Pracujemy również 2 soboty w miesiącu - o szczegóły zapytaj w recepcji!

CENTRUM STOMATOLOGII

Den-med

ul. Łużycka 17
65-601 Zielona Góra
tel.: 68 453 34 03
tel.: 603 562 883



TOMASZ APANOWICZ PRAWDOPODOBNY KANDYDAT NA BURMISTRZA



„WIELKI BUDOWNICZY” JURKOWSKI

Lech Jurkowski przed objęciem fotela burmistrza Lubska przedstawiał się jako sprawny menedżer, specjalista od tworzenia firm i budowania zakładów. Ostatnie lata pokazały jednak, że rzeczywistość jest całkiem inna. Zamiast mądrych decyzji mamy chaotyczne działania i wydawanie publicznych pieniędzy na nieprzemyślane projekty. Zamiast doświadczonego biznesmena, który wyciągnie gminę z zapaści dostaliśmy specjalistę od budowania placów zabaw i stawiania kontenerów.

Wisienką na torcie działań Burmistrza jest nowo wybudowana świetlica wiejska w Tymienicach. Za 350.000 zł można wybudować piękny, murowany, wolnostojący dom rodzinny o powierzchni ok 140 m². Za podobną kwotę Burmistrz Jurkowski wolał postawić kontenerową świetlicę wiejską o powierzchni 70 m². Każdy 1 m² tej budowy to 5.000 zł z budżetu gminy. Dla porównania podam, że za 4.000 zł/m² można w Zielonej Górze kupić od dewelopera nowe mieszkanie w pięknym murowanym bloku.

Rozumiem, że wódarz może popełnić błąd, zwłaszcza ten wódarz, którego zarządzanie milionami złotych jest zadaniem ponad siły. Jednak w takim przypadku powinien głęboko przemyśleć swoje działania, zasięgnąć opinii i zweryfikować plany. Burmistrz Jurkowski wniosków nie wyciągnął. Zamiast tego zamierza zafundować nam podobną, kontenerową świetlicę w Raszynie. Oczywiście za takie same – nasze wspólne pieniądze.

TA

Porównanie wybudowanych świetlic wiejskich w gminie Lubsko			
Świetlica wiejska w Dłużku wybudowana w poprzedniej kadencji		Świetlica wiejska w Tymienicach wybudowana przez Burmistrza Lecha Jurkowskiego	
			
zdjęcie świetlicy w Dłużku		zdjęcie świetlicy w Tymienicach	
Powierzchnia użytkowa	173 m ²	Powierzchnia użytkowa	70 m ²
Powierzchnia zabudowy	194 m ²	Powierzchnia zabudowy	72 m ²
Kubatura	903 m ³	Kubatura	216 m ³
Powierzchnia terenu utwardzonego	1.100 m ²	Powierzchnia terenu utwardzonego	BRAK - 0 m ²
Powierzchnia zieleni	820 m ²	Powierzchnia zieleni	BRAK - 0 m ²
Zaplecze kuchenne	TAK	Zaplecze kuchenne	NIE
Parking	TAK	Parking	NIE
Zjazd	TAK	Zjazd	NIE
Przystosowanie dla osób niepełnosprawnych	TAK	Przystosowanie dla osób niepełnosprawnych	NIE
Całkowity koszt poniesiony przez Gminę Lubsko	315 000 zł	Całkowity koszt poniesiony przez Gminę Lubsko	350 000 zł
Świetlica wiejska w Dłużku wybudowana w poprzedniej kadencji		Świetlica wiejska w Tymienicach wybudowana przez Burmistrza Lecha Jurkowskiego	

WIELKA METAMORFOZA FILII SZPITALA NA WYSPIE ORAZ DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBSKU ZAKOŃCZONA



Termomodernizacja budynku oraz ekologiczne rozwiązania przyczyniły się do poprawy jakości świadczonych usług, wpłynęły na efektywne wykorzystanie energii cieplnej oraz znacząco poprawiły komfort osób korzystających z opieki medycznej.

Filia Szpitala Na Wyspie oraz Domu Pomocy Społecznej w Lubsku od 2016 roku sukcesywnie zmienia oblicze. Dzięki staraniom Starosty Żarskiego Janusza Dudojcia możliwa była realizacja przedsięwzięcia związanego z gruntowną modernizacją obiektu szpitalnego oraz przylegającego do niego terenu.

Przypomnijmy, w listopadzie

2016 roku rozpoczęła się kompleksowa termomodernizacja budynku, która trwała do maja 2017 roku. W ramach prac budowlanych ocieplono dach, wykonano ocieplenie budynku wraz z nową elewacją, wymieniono okna, dokonano wymiany kotłowni węglowej na gazową wraz z wymianą instalacji grzewczej wewnątrz budynku, a na dachu zamontowane zostały panele słoneczne.

Kolejny etap prac stanowiła

przebudowa ogrodzenia terenu przy budynku Szpitala i DPS-u. W zakresie robót znalazły się m.in. rozbiórka istniejącego budynku gospodarczego i garażowego, renowacja istniejącego ogrodzenia murowanego, montaż bramy od ul. Pokoju oraz budowa postawienie ogrodzenia stalowego.

Uporządkowanie oraz zagospodarowanie przyległego do budynku terenu stanowiło - po kompleksowej termomodernizacji oraz po renowacji ogrodzenia - dopełnienie metamorfozy Szpitala Na Wyspie oraz Domu Pomocy Społecznej w Lubsku. Od jesieni trwały prace budowlane, które obejmowały przebudowę oświetlenia oraz remont nawierzchni wraz z budową wiaty i obiektów małej architektury. W trakcie remontu wybudowano nowy chodnik oraz poszerzono istniejący, zakupiono 12 ławek parkowych, kosze na śmieci oraz altanę, a także wymieniono oświetlenie na energooszczędne oświetlenie typu LED. Przyszpitalny ogród zyska również nowe nasadzenia.

Koszt kompleksowej modernizacji budynku wyniósł:

1 006 139 zł

Koszt remontu ogrodzenia wokół budynku wyniósł:

140 727,46 zł

Koszt zagospodarowania terenu wyniósł: **119 tys. 970 zł.**



Statystyki są nieubłagane. Nasze społeczeństwo starzeje się w coraz szybciej, a to dopiero początek problemów, które będą na nas czekały w najbliższych latach. Powiększająca się liczba seniorów, generuje większe zapotrzebowanie na opiekę i fachową pomoc. Uważam, że trzeba myśleć przyszłościowo, inwestować w zaplecze personalne oraz bazę leczniczą i zabiegową. Przewidywanie na wiele lat do przodu oraz podejmowanie zdecydowanych działań pozwoli uniknąć w przyszłości problemów personalnych i logistycznych - komentuje Starosta Żarski Janusz Dudojć.



Wioletta Kuźmińska, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Lubsku: Remont budynku oraz przylegającego terenu był bardzo potrzebny i wyczekiwany. Z pewnością pracownicy, jak i pacjenci doceniają wysiłek, który został włożony w wyremontowanie placówki. Dobre warunki i przyjazna atmosfera to podstawa w leczeniu. Dzięki przeprowadzonym pracom nasi podopieczni mogą przebywać na zewnątrz. Przyszpitalny plac oraz piękna pogoda wręcz zachęcają do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Teraz jest pięknie! Bardzo dziękuję w imieniu własnym oraz mieszkańców Domu – podkreśla dyrektor Domu Pomocy Społecznej Wioletta Kuźmińska.



Filia Szpitala Na Wyspie oraz Domu Pomocy Społecznej w Lubsku przeszła wielką metamorfozę. Wszystkie prace remontowe przeprowadzone były z myślą o pacjentach szpitala oraz pensjonariuszach DPS.



Teren przyszpitalnego ogrodu został uporządkowany, a alejki dostosowane do osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Już niedługo teren w ogrodzie się zazieleni, a nowe nasadzenia nadadzą mu blasku.

„GORZKIE ŻALE”

Zablokowany fundusz sołecki, widmo programu naprawczego i wielomiesięczny brak burmistrza na komisjach rady miejskiej – to tematy wtorkowego (10 maja) posiedzenia komisji rolnictwa i komisji bezpieczeństwa publicznego.

Na wspólne posiedzenie dwóch komisji zostali zaproszeni sołtysi gminy Lubsko. Dyskusja miała dotyczyć funduszu sołeckiego, ale zapędy do jego wydatkowania skutecznie ograniczył Naczelnik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Komunalnej.

- Fundusz sołecki (302 tys. zł – przyt. red) jest wstrzymany, z uwagi na sytuację budżetu Lubsko. Czekamy na podpisanie aneksów do umów bankowych (wydłużenie spłat rat kredytów w BOŚ Banku – przyt. red). Realizujemy tylko te wydatki z funduszu, które nie mogą poczekać np. ciekący dach – wyjaśnił **Kamil Zakrzewski**.

Informacja wzbudziła szereg pytań.

- Co z dożynkami w Tucholi. Na ich organizację też są zaplanowane wydatki z funduszu sołeckiego – pytał radny **Irenusz Kurzawa**.

Sporo pytań mieli też sołtysi.

- Wydatkowaliśmy z tegorocznego funduszu sołeckiego 400 zł. Zbliży się dzień dziecka, który organizujemy razem z sąsiednimi wioskami. Na ten cel zaplanowaliśmy środki funduszu sołeckiego. Możemy

realizować wydatki – pytała sołtys Mierkowa **Zofia Korzyniewska**. My jako sołtysi rozumiemy sytuację budżetu, ale ludzie nie rozumieją – dodała. Próbą wyjścia z trudnej sytuacji proponował radny Kurzawa.

- Może w tym roku zrezygnować z części wydatków i niech te pieniądze zostaną w budżecie – proponował radny Kurzawa, ale jego propozycja nie doczekała się komentarza ze strony sołtysów.

Pojawiły się za to bieżące problemy.

- Od marca walczę z wywozem śmieci z Tucholi. Nie ze wszystkich miejsc śmieci są odbierane – wskazał sołtys **Arkadiusz Podhorecki**.

- Czy będzie tłuczeń na naprawę dróg na wsiach – pytał sołtys Starej Wody **Dariusz Gembara**.

Sołtys Chocimka Jerzy Słowik wskazał na zarwane przepusty pod drogami, skutek czego woda zalewa pola,

Sołtys Białkowa Ryszard Gawrylczyk wskazał natomiast na brak wyłącznika zmierzchowego lampy na cmentarzu, która obsługiwana jest wyłącznikiem na słupie co skutkuje tym, że jak ktoś zapomni wyłączyć to światło świeci się cały czas.

Na pytania starał się odpowiadać Naczelnik Zakrzewski wskazując, że wystarczy zgłosić reklamację do urzędu, a śmieci zostaną wywiezione oraz zapewniając, że tłuczeń na najbardziej potrzebne dro-

gi będzie.

Ciekawe było wystąpienie radnego z Lutolu Henryka Pelki, który wskazał, że burmistrz obiecał, iż do końca 2017 roku w Lutolu zostanie przeniesiony plac zabaw.

Inne informacje w tej sprawie miała sołtys wsi.

- Burmistrz obiecał, że jak się wstrzymamy do jesieni tego roku to dostaniemy dodatkowe 60 tys. zł – wskazała **Teresa Rałowiec**. I teraz nie wiem co mam robić Otwierać plac zabaw na 1 czerwca, czy nie – dopytywała sołtys Lutolu.

Pytanie dotyczące Górzyna zadał też radny z tego terenu.

- Jesteśmy w trakcie organizacji festiwalu „Mundurowo na ludowo”. Zaproszenia trafiły do 60 zespołów. Na organizację tego festiwalu mamy zaplanowane środki w funduszu sołeckim i co mamy robić – pytał radny **Tomasz Apanowicz**.

W odpowiedzi na to pytanie sołtys Tucholi Źarskiej i radna Emilia Zajączkowska zaproponowali przesunięcie festiwalu na inny, późniejszy termin, tak żeby była wyjaśniona sytuacja z budżetem gminy.

- Jak sobie wyobrażacie państwo przesunięcie terminu występów 60 zespołów – pytał retorycznie radny Apanowicz.

Co z budżetem Lubsko?

Na komisji radni analizowali treść pisma Regionalnej Izby Obrachunkowej, z 30 marca tego roku, w którym RIO przypomina, że gmina nadal nie dostarczyła do Izby podpisanych aneksów umów z ban-



*Z kim mamy rozmawiać o oszczędnościach jak burmistrza nie ma na komisjach, zamiast tego „wystawiany” jest sekretarz, który musi przyjmować wszystkie nasze uwagi, ale nie jest decyzyjny – wskazał radny **Tomasz Apanowicz***



*RIO nie dało nam terminu na przesłanie aneksów, ale to my jako gmina jesteśmy zainteresowani jak najszybszym ich podpisaniem, ponieważ do tej pory spłacamy raty w wysokości jak przed aneksowaniem, a to stwarza kłopoty z terminowym regulowaniem wszystkich płatności – wyjaśniła **Danuta Szewczyk***



*Burmistrz obiecał, że jak się wstrzymamy do jesieni tego roku to dostaniemy dodatkowe 60 tys. zł – wskazała sołtys Lutolu **Teresa Rałowiec**. I teraz nie wiem co mam robić Otwierać plac zabaw na 1 czerwca, czy nie?*



*Mam takie przemyślenie. Niby mamy oszczędzać, a kupujemy za 500 tys. zł dwa kontenery na świetlicę wiejską. Mamy też podwyżki dla urzędników i mamy na dni Lubsko. Słuchałem dzisiaj sołtysów, których zachęcamy do oszczędzania i jest mi wstyd, również z tego powodu, że zaczepiają mnie ludzie na ulicy i pytają dlaczego jako radni nic nie robimy – akcentował radny **Robert Słowikowski***



*Od marca walczę z wywozem śmieci z Tucholi. Nie ze wszystkich miejsc śmieci są odbierane – wskazał sołtys **Arkadiusz Podhorecki***



*Z jednej strony radni chcą żeby realizować zadania inwestycyjne, a z drugiej żeby oszczędzać – wskazał sekretarz gminy Lubsko **Henryk Dybka**.*



*Czy będzie tłuczeń na naprawę dróg na wsiach – pytał sołtys Starej Wody **Dariusz Gembara***



*Burmistrz obiecał, że do końca 2017 roku przeniesie plac zabaw w Lutolu i tak się nie stało – zarzucał radny **Henryk Pelka***



*Fundusz sołecki jest wstrzymany, z uwagi na sytuację budżetu Lubsko. Czekamy na podpisanie aneksów do umów bankowych – wskazał naczelnik wydziału inwestycji **Kamil Zakrzewski***

kami, na podstawie których gmina mogłaby spłacać niższe raty kredytów i dalsze trwanie takiej sytuacji może spowodować wezwanie gminy do sporządzenia planu naprawczego, czyli obciążenia wszystkich nieobowiązkowych wydatków, a skupienie się tylko na tych wydatkach które są obligatoryjne i spłatach kredytów.

Sytuację wyjaśniła skarbnik gminy.

- RIO monitoruje budżet Lub-ska. Izba wydała pozytywną opinię o budżecie na 2018 rok ponieważ założyliśmy, że podpiszemy aneksy z bankiem i będziemy spłacać niższe raty, a do tego mieliśmy pozytywną opinię BOŚ w sprawie aneksów. Jednak dalej trwają uzgodnienia z bankiem dotyczące procedury zabezpieczenia na poszczególnych nieruchomościach. RIO nie dało nam terminu na przesłanie aneksów, ale to my jako gmina jesteśmy zainteresowani jak najszybszym ich podpisaniem, ponieważ do tej pory spłacamy raty w wysokości jak przed aneksowaniem, a to stwarza kłopoty z terminowym regulowaniem wszystkich płatności – wyjaśniła **Danuta Szewczyk**.

- Kiedy zostały złożone dokumenty do BOŚ Banku, dotyczące operatów szacunkowych zabezpieczenia kredytu – dopytywał radny **Robert Słowikowski**.

Pod nieobecność burmistrza i jego zastępcy odpowiedzi udzielał naczelnik K. Zakrzewski.

- Procedura trwa i jest to sprawa priorytetowa. Operaty sporządzone przez gminę są teraz sprawdzane przez bank i co chwilę dostajemy pytania o przesłanie kolejnych doku-

mentów uzupełniających – wyjaśnił naczelnik wydziału inwestycji.

Gorzkie żale

Na bazie dyskusji o stanie budżetu powrócił temat oszczędności i nieobecności burmistrza na komisjach.

- Skoro mamy oszczędzać, to dlaczego zostały podpisane umowy, na 100 tys. zł, dla zespołów występujących na dniach Lub-ska – rozpoczął listę zarzutów radny Kurzawa.

- Mam takie przemyślenie. Niby mamy oszczędzać, a kupujemy za 500 tys. zł dwa kontenery na świetlicę wiejską. Mamy też podwyżki dla urzędników i mamy na dni Lub-ska. Słuchałem dzisiaj sołtysów, których zachęcamy do oszczędzania i jest mi wstyd, również z tego powodu, że zaczepiają mnie ludzie na ulicy i pytają dlaczego jako radni nic nie robimy – akcentował radny Słowikowski.

- Gdzie są te oszczędności, o których słyszymy i z kim mamy rozmawiać o oszczędnościach jak burmistrza nie ma na komisjach, zamiast tego „wystawiany” jest sekretarz, który musi przyjmować wszystkie nasze uwagi, ale nie jest decyzyjny – wskazał radny Apanowicz.

Ratusza próbował bronić sekretarza gminy.

- Z jednej strony radni chcą żeby realizować zadania inwestycyjne, a z drugiej żeby oszczędzać – podsumował **Henryk Dybka**.

O dalszych losach budżetu Lub-ska, a tym samym wydatków z funduszu sołectkiego i innych wydatków nieobligatoryjnych zadecyduje RIO i BOŚ Bank.

TR



Na komisji radni, skarbnik i sekretarz gminy szukali rozwiązania dla finansów Lub-ska

W poniedziałek 26 marca odbyło się posiedzenie Komisji Finansów i Budżetu Rady Miejskiej w Lub-sku, na której analizowano wydatki związane z funkcjonowaniem lubskiej administracji i możliwość ich obniżenia.

Najciekawsze informacje, o stanie finansów gminy przekazała skarbnik. - Decyzja BOŚ Bank, w sprawie wydłużenia terminu spłat rat kredytów jest pozytywna (decyzja zapadła 06 marca - przyt. red.), ale jest potrzebne zabezpieczenie na mieniu w wysokości 13 mln. zł. Hala została wyceniona na 8 mln zł, a zalew Nowiniec na 3,2 mln zł. Reszty szukamy. Jesteśmy zainteresowani żeby to trwało jak najkrócej bo spłacamy raty w pierwotnej wysokości. Z tego powodu oraz z braku kredytu na rachunku bieżącym mamy ok. 500 tys. zł wymagalnych zobowiązań głównie wobec wspólnot mieszkaniowych. Do tego mamy o 600 tys. zł niższą subwencję oświatową, a tam nie ma na czym ciąć - wskazała **Danuta Szewczyk**. Z informacji sekretarza

gminy wynika, że przedmiotem zabezpieczenia nie mogą być obiekty użyteczności publicznej jak szkoły, ani obiekty objęte trwałością projektów unijnych.

- W takim razie musimy szukać majątku w OSIR, na zalewie Karaś i na boiskach – wskazał przewodniczący komisji radny **Tomasz Apanowicz**.

- W tym, między innymi, kierunku idziemy, ale nie tylko w tym. Szukamy takich nieruchomości żeby miały dużą wartość i zostały zaakceptowane przez bank – skomentował **Henryk Dybka**. Radni chcieli także rozmawiać o innych źródłach oszczędności, np. o wydawaniu ryczałtem, rok rocznie 0,5 mln. zł na zimowe odśnieżanie dróg, ale na komisji nie było burmistrza Lub-ska. - Burmistrz nie przychodzi na komisje od kilku miesięcy. To po co zwoływać te komisje, skoro nic nie można ustalić. W takim razie o wszystko musimy pytać i uzgadniać na sesji rady miejskiej – podsumował T. Apanowicz.

Zastaw uchwalony

Ostateczną uchwałę o wyrażeniu zgody na zabezpieczenie majątkiem gminy spłaszczenia rat trzech kredytów w BOŚ Bank radni podjęli na nadzwyczajnej sesji, we wtorek 17 kwietnia.

Halę wyceniono na 8 mln zł. 135 ha na terenie zalewu Nowiniec na 3,3 mln zł i 8,6 ha na strefie w Górzynie na 1,7 mln zł i na takie zabezpieczenie radni jednogłośnie wyrazili zgodę.

TR



Skoro mamy oszczędzać, to dlaczego zostały podpisane umowy, na 100 tys. zł, dla zespołów występujących na dniach Lub-ska – rozpoczął listę zarzutów radny Ireneusz Kurzawa



Zbliża się dzień dziecka, który organizujemy razem z sąsiednimi wioskami. Na ten cel zaplanowaliśmy środki funduszu sołectkiego. Możemy realizować wydatki – pytała sołtys Mierkowa Zofia Korzyniewska



Musimy szukać majątku do zabezpieczenia kredytów w OSIR, na zalewie Karaś i na boiskach – wskazał przewodniczący komisji radny Tomasz Apanowicz

PROBLEMÓW NIE BRAKUJE

W czwartek 29 marca odbyła się Sesja Rady Miejskiej w Jasieniu. Wśród poruszanych wątków znalazł się remont budynku ośrodka zdrowia przy ul. Okrzei. - Chcemy wyremontować elewację zewnętrzną tego budynku. To koszt ok. 100 tys. zł. Jest też zainteresowanie przedsiębiorcy z Lubka, który działa w branży rehabilitacyjnej, aby rozszerzyć swoją ofertę na Jasień i ulokować ją w tym budynku. Do tego celu potrzebna jest winda, która kosztuje kolejne 100 tys. zł. Przeszkodą jest jeden z udziałowców wspólnoty, właściciel mieszkania, który mimo, że ma udziały mniejszościowe może utrudniać działania. Będziemy musieli pokonać ten opór - wskazał wójt Jasienia **Andrzej Kamyszek**.



Dzieci dostają orzeczenia z poradni, z których wynika co należy z nimi robić. Ilość tego typu sytuacji się nawarstwia. Dodatkowym obciążeniem jest postawa części rodziców, którzy tak jak na uspokojenie, chcieliby by np. tabletkę dla dziecka z dysleksją, a sami z tym nic nie robią - wskazał radny Piotr Karalus

Radni i burmistrz, po raz kolejny, dyskutowali nad drogą dojazdową do stawów rybnych przy obwodnicy Jasienia. - Było niemiłe spotkanie z Zarządem Dróg Wojewódzkich, który usiłuje zepchnąć na gminę cały problem. Możliwe, że skończy się to w sądzie. Stan obecny jest taki, że do budynku jest dojazd, specjalnie w tym celu zrobioną drogą. Natomiast nie możemy sobie pozwolić na to, żeby na tym terenie powstała droga publiczna, bo wtedy gmina będzie musiała wybudować na własny koszt skrzyżowanie, a to koszt setek tysięcy złotych - wskazał A. Kamyszek. Radni pytali o zabezpieczenie pogorzalców z Jurzyna i Guzowa. - Dom w Jurzynie nadaje się do wyburzenia. Obecnie po-



Przy ostatniej zbiórce odpadów w mojej wsi, zostały wystawione tak wielkie ich ilości, że z jednej posesji był pełny samochód. Niestety nie są odpady z typowych gospodarstw domowych, tylko z tych posesji, na których gromadzona jest tzw. wystawka. Należy to sprawdzić i wprowadzić system dodatkowych opłat, dla tych ludzi - wskazał sołtys wsi Roztoki Wiesław Rogoziński

gorzelcy - starsi już ludzie, przebywają w Drzeniowie, gdzie Wójt Tuplic udostępniła im mieszkanie socjalne. Działa też pomoc społeczna, tak żeby tym osobom zapewnić środki do życia. Przed nami zadanie wygospodarowania dla tych państwa mieszkania, z uwagi na inwalidztwo mieszkańca spalonego domu, koniecznie na parterze. W Guzowie spaliło się wnętrze domu. Wiem, że rodzina i mieszkańcy wspierają pogorzalców w szybkim remoncie. Gmina potwierdza fakt pożaru, na wnioskach o pomoc do Kropoli - wskazał burmistrz. Dyskusja dotyczyła także stanu oświaty, a konkretnie rosnącej liczby uczniów z orzeczeniami i opiniami, którzy nakazują stosowanie dodatkowych potrzeb edukacyjnych, w tym dodatkowych godzin nauczania. - Dzieci dostają orzeczenia z poradni, z których wynika co należy z nimi robić. Ilość tego typu sytuacji się nawarstwia. Dodatkowym obciążeniem jest postawa części rodziców, którzy tak jak na uspokojenie, chcieliby by np. tabletkę dla dziecka z dysleksją, a sami z tym nic nie robią - wskazał radny **Piotr Karalus**. O problemach z odpadami mówił sołtys Roztok. - Przy ostatniej zbiórce odpadów w mojej wsi, zostały wystawione tak wielkie ich ilości, że z jednej posesji był pełny samochód. Niestety nie są odpady z typowych gospodarstw domowych, tylko z tych posesji, na których gromadzona jest tzw. wystawka. Należy to sprawdzić i wprowadzić system dodatkowych

PROSTO W DRZEWO



Przyczyny zdarzenia wyjaśniają policjanci

opłat, dla tych ludzi - wskazał **Wiesław Rogoziński**. Burmistrz Jasienia wskazał też nad możliwymi konsekwencjami finansowymi dla gminy związanymi z pałacem w Jasieniu. - Właściciel zmarł. Jeżeli spadkobiercy się zrzekną spadku, to automatycznie przechodzi on na gminę razem z długami. Prawo jest tak skonstruowane, że gmina nie może się tego zrzec i będzie musiała zapłacić zadłużenie. Jest to kwota ok. 200 tys. zł - poinformował A. Kamyszek.

TR

W poniedziałek 09 kwietnia na obwodnicy Jasienia VW Passat jadący od Lubka zakończył na drzewie. Kilkaset metrów przed końcem obwodnicy szary VW jechał już rowem, gubiąc plastikowe elementy podwozia. Na końcu obwodnicy samochód uderzył w drzewo. Pasażera zabrała karetka. Przyczyny zdarzenia wyjaśniają policjanci.

TR

AUTOHANDEL „DARIUSZ”

AUTOKOMIS • AUTOHAUS

- skup i sprzedaż samochodów używanych za gotówkę i na raty
- kredyt leasing
- zamiana
- przewóz samochodów na lawecie
- wypożyczalnia lawet
- auta na zamówienie

tel. +48 604 072 676

e-mail: dariusz.74@wp.pl

www.dariusz.otomoto.pl

www.dariusz.gratka.pl



godz. otwarcia:
pn - so 9-18
medz. 10-14

Lubsko - Budziechów 88

AGENCJA REKLAMOWA

CHILL LAB

WSZYSTKO DO REKLAMY...

ZNAJDŹ NAS na Facebooku

LEGIONISTÓW 2, 41-200 Żyrardów

574 132 052 | CHILLLAB@GMAIL.COM

DOBIEGA KOŃCA KOLEJNA KADENCJA SAMORZĄDU LUBSKIEGO



Może po wyborach będzie lepszy klimat i wszystko będzie bardziej normalne oraz bardziej przewidywalne. Moim celem, jako radnego sejmiku województwa lubuskiego, będzie skuteczna walka o drugi etap budowy obwodnicy Lubska i wspieranie władz Lubska po wyborach – wskazuje Przewodniczący lubuskiego Forum Samorządowego Bogdan Bakalarz

Bieżący rok to 100 rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości i kolejne wybory samorządowe. Od 2002 r. przez kolejne 12 lat jako Burmistrz Lubska miałem wpływ na przemiany w naszym mieście. Pierwszy rok kadencji wymagał nietypowych działań i zmierzania się z bardzo dużym zadłużeniem gminy i jeszcze większym bezrobociem, które wynosiło 42%. Przyczyniły się do tego dewastacja obiektów upadłych zakładów cegielni, zakładów włókienniczych „LUWENA A i B”, Państwowego Gospodarstwa Rolnego, Algepa, KPRB, PeBeRol, Junior, SIRATO, PKP, Fermi Lutol, POM w likwidacji oraz SKR (obecnie budynek sklepu meblowego i targowiska). Budżet Gminy Lubsko w 2003 r. wynosił ok. 29 milionów PLN. Faktury pozostawione z poprzedniej kadencji to do zapłaty na ok. 1 milion PLN, ponadto wpłaty 1 miliona PLN na zapłatę zaległego podatku Vat, a w kasie pustaka. Współpraca z Radą Miejską oraz organizacja urzędu i dobór osób do pracy z doświadczeniem to pierwszy ważny krok. W Radzie Miejskiej dominowali radni z opozycji SLD, PO i Niezależni, a Pan Ireneusz Kurzawa został Przewodniczącym Rady Miejskiej, mimo to rozwiązyaliśmy najtrudniejsze sprawy. Rada Miejska była informowana na bieżąco o wszystkim, była pełna współpraca. Podstawą mojej pracy było uczestniczenie w komisjach i na Sesjach Rady Miejskiej. Część Radnych Niezależnych czy też SLD przy wsparciu Forum Samorządowego i PSL była za strategią szybkiego rozwoju Miasta i Gminy Lubsko. Warto poruszyć kilka spraw np. Budowlani Lubsko nie posiadali środków na rozgrywkę w piłkę i tenis stołowy, co groziło rozwiązaniem klubu. OSiR zatrudniał wtedy ok. 100 osób i zajmował się wszystkim, m.in. dowożeniem uczniów do szkół. Oddana została nowa oczyszczalnia ścieków za ponad 16 milionów PLN, dociążona

dociążenie oczyszczalni o kolejne 25%, poprawiło opłacalność oraz proces uzdatniania ścieków, a tym samym rzeka Lubsza przestawała być ściekiem. W okresie tym powstał zbiornik retencyjny Nowiniec, który znacząco poprawił bezpieczeństwo przeciw powodziowe Lubska i Gubina, a jednocześnie stanowił wspaniały akwen jako kąpielisko i miejsce do połowu ryb na wędkę. Podjęta została decyzja na dokończenie infrastruktury wodociągowej gminy Lubsko (o Chełm Żarski, Dąbrowę, Kałek, Raszyn). Wybudowano drogi (m. in. w Górzynie, Mierkowie, ul. Witosa, ul. Jarzębinową). W ramach rewitalizacji centrum miasta wykonano deptak, elewację ratusza, modernizację budynku byłej policji (Baszta), renowację kilkunastu elewacji budynków w centrum miasta. Pozyskałiśmy znaczną ilość gruntów od AWRSP, a inne udało się tanio kupić. Uzgodniliśmy z przedstawicielami województwa budowę obwodnicy Lubska, która miała być budowana w całości, jednakże w wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, tj. wypadku, w którym zginął dyrektor oraz zastępca ZDW, udało się wybudować tylko pierwszy etap. Druga kadencja to czas inwestycji i pozyskiwanie inwestorów. W tym miejscu zapraszam na stronę (www.fs-lubsko.pl). Przyczyniło się to do zmniejszenia bezrobocia, zwiększenia wpływów do budżetu gminy, a co za tym idzie zwiększanie środków na inwestycje oraz infrastrukturę społeczną. Dokonałiśmy przekształcenia „Oczyszczalni Ścieków” z zakładu budżetowego i zorganizowanej części przedsiębiorstwa PGKiM w spółkę prawa handlowego pod nazwą Lubskie Wodociągi i Kanalizacja. Sporo czasu poświęciłem na powstanie Zakładu Gospodarki Odpadami w Marszowie z jednoczesnym umieszczeniem w projekcie i wybudowanie stacji przeładunkowej w Lubsku na bazie byłego wysyp-

iska śmieci oraz wykonania kosztownej rekultywacji wysypiska lubuskiego. Na dzień dzisiejszy miasto Lubsko ma w tym podmiocie udziały warte ok. 14 mln PLN. Okres ten to również czas budowy hali sportowej wraz z kręgielnią przy 25% wkładzie gminy. Budowy dróg, m. in. ul. Geodetów, Wiosny Ludów, Warszawskiej, Energetyków. Zostały uzbrojone strefy przemysłowe w Górzynie i przy ul. Reymonta. Wszystkie szkoły gminne włączono w projekt termomodernizacji. Złożony został projekt kanalizacji w ramach aglomeracji Miasta i Gminy Lubsko, na który otrzymaliśmy dofinansowanie. Można powiedzieć, że Lubsko pod koniec drugiej kadencji to wielki plac budowy. W tym czasie pojawiają się nowe problemy związane z uporządkowaniem funkcjonowania wspólnot mieszkaniowych zarządzanych przez PGKiM Lubsko oraz innych zarządców.

Początek trzeciej kadencji to kolejne ważne i trudne inwestycje, na które udało się pozyskać środki zewnętrzne. Kanał przeciwpożarowy przez miasto Lubsko. Zrealizowaliśmy modernizację świetlic wiejskich: Mierków, Osiek, Grabków, Dąbrowa, Białków, Chocicz, Tuchola Żarska oraz budowę nowej w Dłużku. Ponadto realizacja projektu scalenia gruntów obręb Górzyn (koszt ok. 5 mln PLN). Trudna modernizacja LDK w ramach programu EWT Polska – Saksonia. Realizacja największego i najtrudniejszego zadania kanalizacji Miasta i Gminy Lubsko wraz z Budziechowem. W ramach projektu EWT przy współpracy trzech gmin powstaje kilkanaście kilometrów ścieżki rowerowej Brody-Lubsko-Jasień. Zrealizowane zadania na kwotę 132 mln PLN przy średnim dofinansowaniu 50%, na które gmina zaciągnęła kredyty. Najtrudniejszy był projekt związany z budową kanalizacji. Kontrakty wygrało kilku generalnych wykonawców, a ci współpracowali z kilkudziesięcioma firmami. Przy upadłościach generalnego wykonawcy lub rozwiązaniu umowy z winy wykonawcy istniało realne zagrożenie podwójnej płatności. Prawo w tym zakresie pozostawiało gminy w bardzo trudnej sytuacji, bardzo często bez wyjścia. Procesy sądowe w tym zakresie trwają latami, a procedury terminów unijnych są sztywne. Mimo trudności gmina Lubsko poradziła sobie, gdyż umowy zostały przygotowane rzetelnie. Przyłącza kanalizacyjne w ramach dofinansowania z WFOŚ były realizowane przez podmioty zewnętrzne wyłonione w przetargu. Po wyborach nowy władca dokończył realizację przyłączy jako zadania LWiK, oczywiście sprawa została nagłośniona, a cały splendor zarówno ekonomiczny jak i ekologiczny został przypisany obecnemu władzowi. Pod koniec mojej kadencji projekt był zrealizowany na poziomie 90% i nic nowego się nie wy-

darzyło, jedynie rozliczenie i przecięcie wstęgi przypadło obecnemu władzowi. Nagłośniona sprawa kary za brak badań we właściwym akredytowanym laboratorium to brak podstawowej wiedzy obecnego władcy. W tym miejscu należy zaznaczyć, że dwie kary były całkowicie absurdalne. Pozew w tej sprawie został przesłany do sądu kasacyjnego na długo przed końcem mojej kadencji, a jedynie wyrok zapadł dopiero po kilku latach i ogłoszony w obecnej kadencji. Dla przypomnienia Pan Marek Krajner w tym samym laboratorium zlecał badania latami i wszystko było w należytym porządku. Jednak rządy PO zmieniły przepisy a informacja, które laboratorium spełnia warunki, wynikała w trakcie kontroli dopiero po kilku latach. Dotyczyło to 27 samorządów woj. Lubuskiego. Badania wykonywało laboratorium oddalone o 400 km w miejscowości Pszczyna. Sprawy w tym zakresie rozpatrywał tylko sąd w Warszawie. O absurdzie poinformowałem Panią Posel Bukiewicz. Każdy władca, może odpowiadać za absurdy prawa, błędy pracowników, ale robienie z siebie wybawcy przez obecnego władcy to daleko idąca przesada. Pewnie pojawi się zaraz nowy wybawca, a tak naprawdę jest ciągłość władzy. Zabrakło mi czasu i tu mam pewien niedosyt. Wiedziałem jakie mechanizmy należy zrobić dla poprawienia płynności finansów publicznych. Czuję się częściowo odpowiedzialny. Dzisiaj uważam, że Lubsko w ostatnich latach bardzo dużo straciło i będzie to trudne do odrobienia. Kosztowne place zabaw, fundusze sołeckie, projekty obywatelskie czy nadmierna kosztowna działalność OSiR, wydatkowanie sporej części na inwestycje bez wkładu ze środków zewnętrznych. Niepotrzebne koszty przegranych procesów sądowych i realizacja zadań z własnych środków, zniszczenie budynku USC, zakup placu po PKS i ponoszenie pełnych kosztów utrzymania tych obiektów. Liczę na to, że kadencja obecnego władcy zostanie rzetelnie oceniona przez wyborców. Moim zdaniem jest to stracona kadencja, a wielu chętnych do naprawy finansów publicznych w br. wyborczym to nikła szansa na stabilizację finansów publicznych. Uważam, że Rada Miejska na wniosek Burmistrza Lubska powinna uchwalić spójny program naprawczy budżetu Lubska na dwa lub trzy lata. Przyjęty jeszcze w tej kadencji program, pozwoli w latach kolejnych na stabilny rozwój Miasta i Gminy Lubsko. Spójna polityka pozwoli na podniesienie wiarygodności gminy. Taki dokument jest podstawą dla banków do podjęcia decyzji, a jednocześnie ostudzi komitety wyborcze w obietnicach. Banki przez ten okres mogą pobierać tylko odsetki, wydłużyć okres spłaty itp. Z ekspertami banków, z którymi rozmawiałem całkowicie odradzają subrogację.

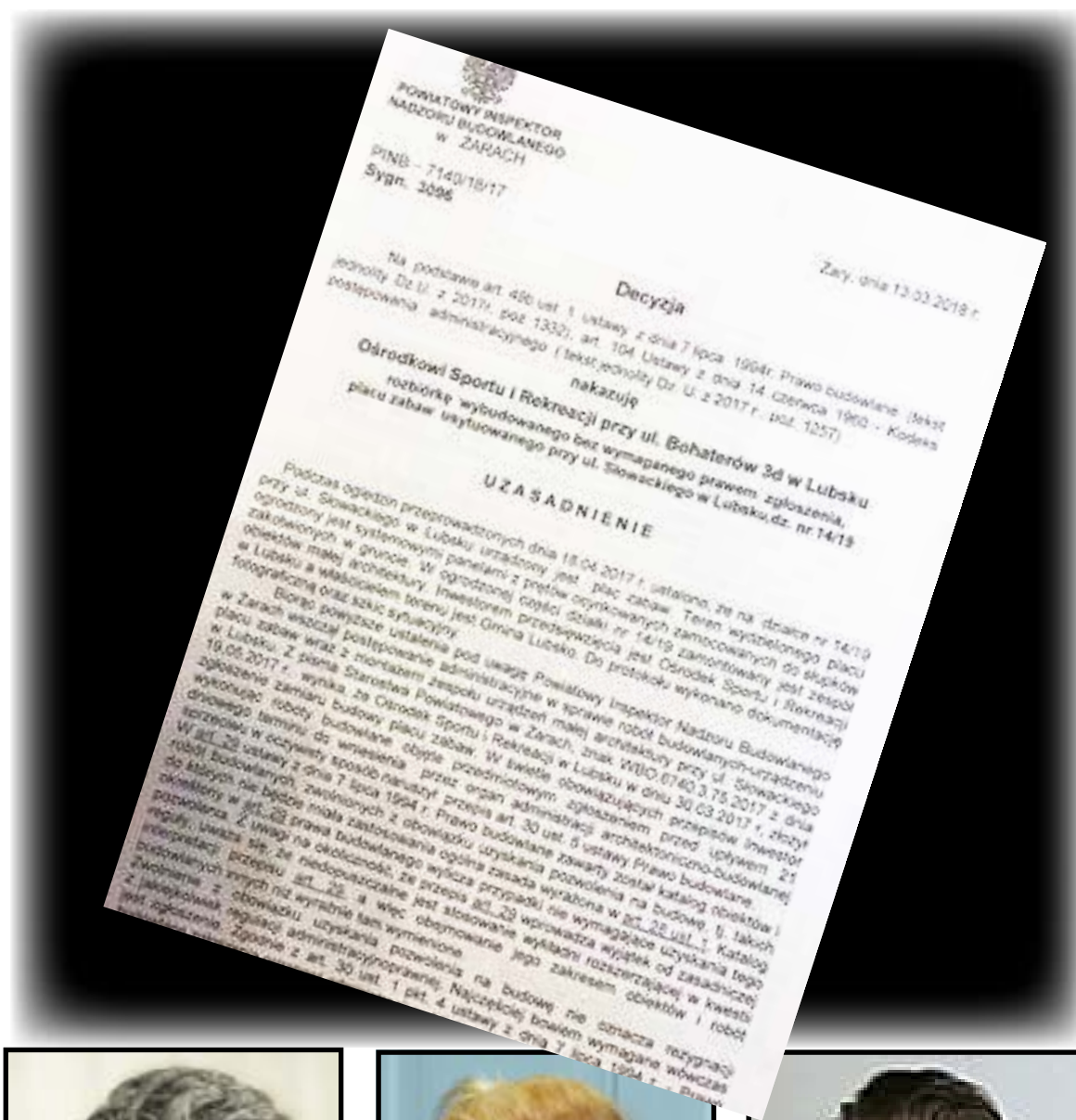
BB

AWANTURA O PLAC ZABAW

Dwa lata temu przy zalewie Karaś w Lubsku stanął plac zabaw, piękny sukces gminy, z ramienia którego powstał hucznie świętowaliśmy wszyscy, szczególnie dzieci. Dziś placu nie ma, znikł szybciej niż powstał. Gdzie leży tego przyczyna? Brakujące dokumenty i nieudolność urzędników połączona z polską biurokracją.

Jak to się stało, że akurat teraz placu zabaw nie ma, a przez dwa lata dumnie stał i był integralną częścią całego kompleksu nad zalewem Karaś? Odpowiedź jest prosta-brak zgody na jego wybudowanie. Dokładnie rzecz ujmując gmina, nie uzyskała zgody na jego wybudowanie jeszcze przed rozpoczęciem prac budowlanych, a staranie o nieszczęsne pozwolenie rozpoczęło po jego budowie. Kolejność działania trzeba przyznać dość oryginalna. Proszę sobie wyobrazić, że budują Państwo dom, macie już upragnioną ziemię i... stawiamy fundamenty, dom po jakimś czasie pięknie stoi, problem jest jednak jeden, nikt w urzędzie nie wie o jego istnieniu, bo nie zostało to zgłoszone i pozwolenia na jego budowę nie ma. Samowola w sprawach administracyjno-prawnych jest zdecydowanie zabroniona, proszę sobie wyobrazić jak w takich realiach funkcjonował by nasz świat?

Prace demontażowe Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubsku rozpoczął 13 kwietnia w piątek. Plac powstał dzięki istniejącemu Funduszowi Obywatelskiemu w gminie Lubsko i w głosowaniu mieszkańców w 2016 roku uzyskał największe poparcie. Co zniknęło? Huśtawki, domki zjeżdżalnie itp. Ostał się jedynie piękny żółty piasek o którym nad zalewem Karaś jakiś czas temu również było głośno. Trzeba przyznać, że plac był dobrym ruchem ze strony władz gminy i inicjatywy obywatelskiej, dzieci korzystały z niego niemal przez ponad 6 miesięcy w roku co powinno cieszyć. Dodatkowo, nieszczęsny plac dobrze uzupełniał miejską przestrzeń nad Karasiem, który ładnie w oczach i w przeciągu 8 ostatnich lat zmienił się nie do poznania. Jak to się stało, że plac rozebrano tak nagle i nikomu nie przeszkadzał przez dwa



W 2016 roku nie dokonaliśmy zgłoszenia gdyż z informacji jaką uzyskaliśmy ze starostwa od Naczelnika Wydziału teren zalewu Karaś jest terenem rekreacyjnym i zgłoszenie nie jest wymagane – tłumaczy burmistrz Lubsko Lech Jurkowski.



Ludzie, podziękujcie za wszystko panu Staroście. Sam osobiście do mnie zadzwonił, że z placem zabaw jest wszystko w porządku po czym kilka dni później wezwał kontrolę – wskazuje dyrektor OSiR Maria Łaskarzewska.



Szanowni Państwo, nie byłem zaangażowany, ani nie byłem pytany o zdanie na żadnym etapie prac związanych z wybudowaniem placu zabaw na terenie Zalewu „Karaś”, tj. z planowaniem budowy, samej budowy, nie uczestniczyłem w otwarciu placu oraz nie brałem udziału w jego rozbiórce – akcentuje starosta Janusz Dudojć.

lata? Donos. Dobrze w Polsce znane słowo, które ciągnie się w polskim społeczeństwie od czasów komuny. Donos był skierowany do Inspektora Nadzoru Budowlanego w Żarach. Całą sprawę komentuje „ojciec” placu zabaw burmistrz Lech Jurkowski twierdząc, że dyrektor OSiR Maria Łaskarzewska uzyskała odpowiedź od jednego z naczelników budownictwa w Żarach informację, że takiej zgody nie trzeba.

Gmina odwołała się od decyzji mówiącej o demontażu placu, lecz zabieg ten nie pomógł. Na miejsce całego zamieszania wysłano specjalną kontrolę, która miała stwierdzić czy plac zabaw stanowi zagrożenie dla najmłodszych. Następnie powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Żarach- Pani Elżbieta Banaś; stwierdziła na podstawie kontroli, że takiego zagrożenia nie ma. Lecz brak pozwolenia musi skutkować

rozbiórką urządzeń i zamknięciem placu. I Co teraz? Czy plac stanie ponownie w tym samym miejscu? Tak, lecz po demontażu, należy uzyskać nieszczęsny papier na jego budowę i ponowne zamontowanie wszystkich atrakcji dla najmłodszych. Była również inna droga na którą na szczęście nie zdecydowała się pójść nasza gmina. Plac mógł zostać zalegalizowany bez rozbiórki, lecz wiązałoby się to

z zaplaceniem kary za każde urządzenie na nim w wysokości 2,5 tysiąca złotych co daje nam łączną sumę 25 tysięcy złotych. W obecnej sytuacji finansowej Lubsko rozwiązanie nie do przyjęcia. Biurokracja sięga zenitu. Szkoda jednak, że prace ruszyły tak późno. Dziś mamy kwiecień, zanim plac powstanie minie sporo czasu. W gminie o całej sprawie wiadzano dawno, demontaż można było przeprowadzić zimą, kiedy plac stał ze względu na warunki pogodowe pusty. Dziś prawdopodobnie cała procedura by się zakończyła i dzieci o których dobro zabiegają wszyscy mogłyby korzystać z placu zabaw.

Tak całą sprawę komentuję na swoim Facebooku burmistrz Lubsko Lech Jurkowski:

- Szanowni Państwo. W dniu dzisiejszym 13 piątek rozpoczął się demontaż placu zabaw na „Karasiu”. Plac zabaw powstał z Budżetu Obywatelskiego 2016 roku w wyniku Państwa głosowania uzyskując najwięcej głosów. Jest mi bardzo przykro o tym pisać, ale uważam, że jestem zobowiązany udzielić kilku wyjaśnień. W 2016 roku nie dokonaliśmy zgłoszenia gdyż z informacji jaką uzyskaliśmy ze starostwa od Naczelnika Wydziału (mieszkańca Lubsko) teren zalewu Karaś jest terenem rekreacyjnym i zgłoszenie nie jest wymagane – wskazuje burmistrz Lubsko. Mieliśmy wtedy kilka miesięcy aby załatwić wszelkie formalności. Wszystkie inne place zabaw, siłownie, przebudowy boisk, itp. itd. były formalnie zgłaszane więc mogliśmy załatwić także plac zabaw na Karasiu. Żadnym problemem nie było zgłosić i odczekać 3 tygodnie. W tym miejscu bardzo dziękuję panu Naczelnikowi za wprowadzenie nas w błąd. Po roku od wybudowania pan Naczelnik zmienił zdanie i poinformował nas, że jednak zgłoszenie jest wymagane i poradził nam aby takiego dokonać. Zgłoszenie złożone zostaje natychmiast w Starostwie i czekamy 3 tygodnie. Po tym czasie wszystko by było OK ale nie. W ostatnim tygodniu do Starostwa w Żarach jak i do Urzędu Miasta wpływa anonim o nielegalnej budowie placu zabaw. Ciekaw jestem komu tak bardzo ten plac zabaw przeszkadzał. W



Plac zabaw przy „Karasiu” przyciągał całe rodziny, które spędzały tu czas wolny. Czy zostanie odbudowany i dzieci z Lub ska ponownie będą miały okazję na świetną zabawę?

Urzędzie Miejskim w Lubsku anonimowy pozostawia się bez rozpatrzenia, bo taki jest tryb postępowania, za to pan Starosta (mieszkaniec Lub ska, urlopowany dyrektor OSiR na terenie którego stoi plac zabaw) przekazuje anonim do Nadzoru Budowlanego i nakazuje się tym zająć. Ostatniego dnia Inspektor Nadzoru stwierdza, że plac zabaw już stoi co skutkuje wydaniem przez Starostwo sprzeciwu. Od decyzji OSiR odwołuje się do Wojewody, lecz decyzja zostaje utrzymana w mocy. Na koniec 13 marca Inspektor Nadzoru Budowlanego z Lub ska wydaje decyzję nakazującą OSiR rozbiórkę. Mój komentarz jest taki. Troje mieszkańców Lub ska „pomogło” i doprowadziło do tego, że trzeba rozbierać plac zabaw który cieszy się tak wielkim powodzeniem. Ale cóż. Zdemonstrowujemy zabawki, dokonamy zgłoszenia i na nowo zamontujemy ku radości naszych dzieci. P.S. Kochane dzieciaki. Plac zabaw będzie za około miesiąc. Trzymajcie kciuki – kończy L Jurkowski.

W odpowiedzi starosta powiatu żarskiego Janusz Dudojć skomentował:

-Na wstępie konieczne jest, abym wyjaśnił najważniejszą

kwestię. Starosta zajmuje się wydawaniem pozwoleń na projekty przyszłych inwestycji. Jeśli obiekt został wybudowany bez stosownych projektów oraz bez koniecznych pozwoleń należy kierować się do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z wnioskiem o legalizację takiego obiektu. Starosta nie dysponuje żadnym prawem wydawania decyzji administracyjnych odnoszących się do zakresu działania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Co więcej, bezpośrednim przełożonym Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego jest Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, a nazwa „powiatowy” odnośni się jedynie do określenia obszaru działania inspektoratu – wskazuje J. Dudojć. Szanowni Państwo, nie byłem zaangażowany, ani nie byłem pytany o zdanie na żadnym etapie prac związanych z wybudowaniem placu zabaw na terenie Zalewu „Karaś”, tj. z planowaniem budowy, samej budowy, nie uczestniczyłem w otwarciu placu oraz nie brałem udziału w jego rozbiórkę. Tak wyglądał i w tym miejscu kończy się mój związek ze sprawą, w której – nie wiem z jakiego powodu – zostałem wywołany

– dodaje Starosta. Chciałem w spokojny i cywilizowany sposób zakończyć dyskusję na temat placu zabaw nad „Karasiem”, ale niestety – jak to w naszym mieście bywa – łatwo się nie da. Nie chcę zajmować się rozwiązywaniem sporu: kto co komu powiedział, czy w ogóle powiedział, doradził lub udzielił informacji. Nie posiadam żadnych informacji w formie pisemnej, gdyż żaden z urzędników pracujących w Urzędzie Miasta w Lubsku bądź w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubsku nie wystąpił o wyjaśnienie zagadnienia prawnego: jak należy traktować ogólnodostępny plac zabaw i jakie należy spełnić warunki, by mógł on być użytkowany zgodnie z przepisami. Z tego, co jest mi wiadome, Urząd Miasta oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji posiadają dostęp i do służb prawnych, i do Internetu, co więcej jednym z wydziałów Urzędu Miasta jest Wydział Infrastruktury i Gospodarki Komunalnej, zatem bez trudu pracownicy podlegli Burmistrzowi powinni uzyskać stosowną opinię z różnych źródeł. Nie trzeba posiadać doktoratu czy stopnia naukowego, aby wyszukać w przeglądarce Google zapytanie: „pozwolenie

czy zgłoszenie placu zabaw”. Zainteresowany uzyska wiele odpowiedzi, ale każda z nich będzie jasno wskazywała, że na terenie prywatnym nie jest wymagane nawet zgłoszenie, natomiast na terenie publicznym wymagane są zgłoszenia, szkice oraz projekty zabudowy. Dlaczego tak się dzieje? By nasze dzieci bawiły się bezpiecznie, a rodzice mogli bezpiecznie odpoczywać. Za ten teren odpowiedzialny jest właściciel – Burmistrz Lub ska, ale też organ nadzoru administracji Wojewody - Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Zdaję sobie sprawę, że zapisy prawa są zawile, ale procedur należy przestrzegać, nie można spuścić głowy i udawać, że nie zauważa się sytuacji, że ktoś przez swoje lekkomyślne zachowanie doprowadził do komplikacji. Proszę pamiętać, że zgodnie z zapisami Kodeksu Karnego za spowodowanie uszczerbku na zdrowiu grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Gdyby spełnił się najgorszy, czarny scenariusz i nasze dzieci uległy by wypadkowi na placu zabaw, gdyby stało się nieszczęście to – jestem przekonany – że osoby, które najgłośniej manifestują swój sprzeciw wobec

rozbieraniu placu zabaw, pytałyby: gdzie były osoby odpowiedzialne? Gdzie był Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego? Skoro wszyscy wiedzieli, że plac postawiony bez zezwoleń dlaczego nikt nic nie powiedział i nikt nic z tym faktem nie zrobił? Kto dopuścił do tego, aby plac zabaw był otwarty? Dopiero wtedy czara goryczy by się przełamała. O wiele łatwiej jest napisać – jak napisał Burmistrz, że ktoś z pracowników Starostwa Powiatowego podał taką a nie inną interpretację przepisów (choć bez dowodów na piśmie), że doniósł ktoś, kto nie kocha naszych dzieci i z satysfakcją przygląda się demontażowi placu. Kto tak naprawdę zawinił? Może służby Burmistrza, które bezmyślnie wykonują każde polecenie swojego szefa? Dlaczego inne place zabaw były zgłaszane, a tylko ten jeden – na „Karasiu” – nie był? – podsumowuje J. Dudojć.

Tak sprawę skomentowała na Facebooku w jednym z komentarzy dyrektor OSiR w Lubsku Maria Łaskarzewska:

- Ludzie, dziękuję za wszystko panu Staroście. Sam osobiście do mnie zadzwonił, że z placem zabaw jest wszystko w porządku po czym kilka dni później wezwał kontrolę. I o jakim dogadywaniu Państwo mówicie? Nikt z nikim nie walczył. Wszystko było w porządku. Pracownicy Starostwa wraz z rodzinami również podczas imprezy firmowej z placu zabaw korzystali. I co? Zaczął nagle przeszkadzać?! – wskazała dyrektor OSiR.

Warto wspomnieć, że do Urzędu Miasta wpłynęło pismo od starosty Janusza Dudojcy, w którym domaga się przeprosin za oczernienie jego osoby w wyżej zamieszczonej wypowiedzi burmistrza Lecha Jurkowskiego. Sprawa w późniejszym czasie może trafić na drogę sądową, czego pewnie wszyscy chcieliby uniknąć.

Póki co awantura trwa w najlepszym, a placu nie ma. Na wszystkim tracimy my, mieszkańcy jednej z najbiedniejszych i najbardziej zadłużonych gmin w Polsce, a w szczególności nasze dzieci, które są przyszłością naszego regionu, państwa. Na zakończenie na myśl przychodzi stare polskie powiedzenie „biednemu zawsze wiatr w oczy”

LVII SESJA RADY MIEJSKIEJ



Od lewej: Zbigniew Czarny, Andrzej Tomiałowicz, Sylwia Werstler

28 marca odbyła się sesja Rady Miejskiej w Lubsku. Początek sesji rozpoczął się od gratulacji dla Marii Łaskarzewskiej, która 27 marca zwyciężyła w konkursie na nowego dyrektora Lubskiego Domu Kultury.

Gratulacje w imieniu Rady Miejskiej złożył przewodniczący Andrzej Tomiałowicz. Kolejnym miłym akcentem była wizyta przedstawicieli zarządu Rejonowego Koła Pszczelarzy w Lubsku Prezesa Tadeusza Zajęca, jego zastępcy Edwarda Gregorowicza i skarbnika Wojciecha Dobickiego, którzy przybyli z zamiarem uhonorowania Urzędu Miasta oraz burmistrza Lecha Jurkowskiego za wieloletnią współpracę. W imieniu Miasta i Gminy Lubsko medal im. ks. Jana Dzierżona przyjął z rąk prezesa T. Zajęca przewodniczący Andrzej Tomiałowicz, a brązową odznaką Polskiego Związku Pszczelarskiego wyróżniony został burmistrz Lech Jurkowski. Kolejnym punktem obrad było złożenie sprawozdania z prac Burmistrza w okresie międzysesyjnym. Sprawozda-

nie dotyczyło okresu z dwóch miesięcy. Do najciekawszych spraw, jakie poruszył Burmistrz, należało m.in. to, że gmina Lubsko pozyskała dofinansowanie specjalistycznego wozu ratowniczo – gaśniczego. Burmistrz przypomniał, że projekt jest realizowany wspólnie z Żarami i Łęknica oraz stroną niemiecką. Wartość projektu po stronie Lubsko wynosi 1 574 tys. zł, z tego dofinansowanie wynosi 1 256 tys. zł. Gmina złożyła do Marszałka Województwa o dofinansowanie drugiego etapu drogi w Lutowu oraz dofinansowanie placu zabaw w Ziębikowie, oraz w Lutolu w ramach działania Lokalnej Grupy Działania - Grupa Łużycka. Złożyła również wniosek o dofinansowanie na usuwanie azbestu do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W dalszej części relacjonowania swojej działalności Burmistrz referował o trwających pracach na ulicy Sybiraków i Przemysłowej. Poinformował, że spowolnienie prac spowodowane było niesprzyjającymi warunkami pogodowymi. Przewidywane zakończenie

prac do 30 czerwca. Wykonano świetlicę kontenerową w Tymienicach. Zamontowano również 6 pierwszych naświetlaczy przy przejściach dla pieszych na ulicy Wrocławskiej. Takie samo naświetlacze pojawią się także na ulicy Sybiraków i Przemysłowej- poinformował L. Jurkowski. Trwa ocena ofert w przetargu na wykonanie placów zabaw w Dłutku, Chociczu i Tucholi Żarskiej. Ogłoszono przetarg na świetlicę kontenerową w Raszynie. Pierwszy przetarg, został unieważniony z tego powodu, że żadna firma nie złożyła oferty. Wpłynęła jedna oferta, ale już po terminie. L. Jurkowski wyraził nadzieję, że tym razem oferta dotrze na czas. Ogłoszono przetarg na utrzymanie dróg, chodników i elementów małej architektury. Od 24 stycznia do 23 marca rozstrzygnięto 11 przetargów na sprzedaż nieruchomości. Sprzedano m.in. 6 mieszkań w budynku przy ulicy Grunwaldzkiej. Ponowiono ofertę sprzedaży działek na strefach w Górz-

nie i przy ul. Reymonta, Jest zainteresowanie ze strony inwestorów. 16 lutego odbyło się spotkanie z Sołtysami, na którym poruszono kwestie związane z zasadami wynajmowania świetlic wiejskich. Zakończono prace związane z budową odwodnienia ulicy Gdańskiej. 27 marca odbyła się narada z Dyrektorami Gminnych placówek, na których omówiono przygotowania do obchodów Narodowego Święta Niepodległości. 7 marca odbyło się spotkanie w sprawie realizacji wspólnego projektu budowy ścieżki rowerowej Lubsko – Zielona Góra. 26 marca zakończyło się postępowanie konkursowe na stanowisko Dyrektora Lubskiego Domu Kultury. Konkurs Wygrała Maria Łaskarzewska. Jest to osoba odpowiednia na odpowiednim miejscu – stwierdził burmistrz Jurkowski. Po zakończeniu referowania swojej działalności przez Burmistrza radny Apanowicz zwrócił uwagę, że Burmistrz nie wspominał nic o sytuacji z

BOŚ Bankiem i poprosił o udzielenie informacji w tej sprawie. L. Jurkowski poinformował, że cały czas trwa wycena naszego majątku. RIO zostało poinformowane o pozytywnej decyzji BOŚ Banku i być może jeszcze w tym tygodniu zostanie podpisany aneks. Co jest zabezpieczeniem kredytu? - pytał T. Apanowicz. Hala OSiR – poinformowała D. Szewczyk. W dalszej części udzielania informacji głos w sprawie zabrał Kamil Zakrzewski – poinformował on, że w skład zabezpieczenia wchodzi grunty rolne na Nowińcu za 3,2 mln zł i dodatkowo nieruchomości gruntowe na strefie w Górzynie o powierzchni 8 ha za 1,8 mln zł. Działki te są małe, nie stanowią jednej całości i nie blokują możliwości sprzedaży dla potencjalnego inwestora pozostałej części gruntu ów. Ponieważ projekty uchwał dyskutowane były na komisjach, Radni mieli możliwość wcześniejszego zapoznania się z ich treścią, dlatego dzisiaj wszystkie przegłosowano jednogłośnie, oprócz uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony do 10 lat oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy. W tej sprawie chodziło o to, że odbył się dwa razy przetarg na tę dzierżawę i dwa razy osoba, która wygrała ten przetarg, przebiegała ofertę pani Anny Załużnej, a potem nie podpisywała umowy dzierżawy. Radni doszli do wniosku, że to jest działanie celowe, żeby zablokować ewentualną konkurencję. Radni zagłosowali 14 za 1 głos wstrzymujących. W punkcie 11 obrad dotyczącym interpelacji i zapytań Radnych Stefan Żybert złożył interpelację ws. Wykonania przebudowy ul. Gdańskiej. Sprawa dotyczyła uwag zgłaszanych przez mieszkańców, a chodziło o wykonanie chodników i podjazdów do posesji. Wg Radnego niektóre podjazdy zostały wykonane pod kątem 45 stopni. Jak ci ludzie mają chodzić czy wjeżdżać do swoich posesji?-

grzmiał S. Żybert. Po uwadze Przewodniczącego Rady, że był w ostatnich dniach na tej ulicy i nie stwierdził tego problemu, radny Żybert doprecyzował, że chodzi o trzy posesje przy tej ulicy. Podał jako przykład, gdzie na jednym z tych podjazdów zawiesił się Multikar z opalem. Chodzi o te budynki przy końcu ulicy, które są obniżone,- doprecyzowywał S. Żybert. To co? Mielśmy po podnosić te budynki? – ironizował burmistrz Jurkowski. Nie po podnosić panie Burmistrzu! – kontynuował radny – tylko, choć może się mylę, wystarczyło obniżyć te podjazdy. Obszerne wyjaśnienie w tej sprawie złożył naczelnik Kamil Zakrzewski, który od początku uczestniczył w tym projekcie. Stwierdził On, że wszystkie sugestie mieszkańców były brane pod uwagę na bieżąco i takie podjazdy zostały wykonane z myślą o tym, żeby wody opadowe nie wlewały się do posesji. Na stwierdzenie radnego Żyberta, że i tak się wlewa, K. Zakrzewski odparł, że faktycznie tak jest, ale wlewa się w niewielkim stopniu. Natomiast wykonanie takich podjazdów spowodowałyby wlewanie się całej wody do wspomnianych p o s e s j i . Radny Zbigniew Czarny po raz kolejny wywołał dysku-

sję nt. oświetlenia nad zalewem „Karaś” oraz utrzymania porządku w tym miejscu. Wskazywał, że teren jest zaśmiecony. Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Maria Łaskarzewska poinformowała, że teren sprzątnięty jest w miarę możliwości. Częste wieczorne imprezy powodują, że pomosty zaczynają wyglądać, tak jak wyglądają- mówiła M. Łaskarzewska – i stąd kwestia zaplanowania w budżecie kwoty na wykonanie tego oświetlenia. Jeśli chodzi o oświetlenie, to mam nadzieję, że już w piątek uda nam się złożyć komplet dokumentów do starostwa i temat zostanie zamknięty. M. Łaskarzewska wyraziła nadzieję, że w piątek ta dokumentacja trafi do Starosty w takim kształcie, jaki sobie życzył i będzie można przejść do wykonywania inwestycji. Na pytanie, czy inwestor wpuści na budowę? Dyrektor OSiR odpowiedziała – wg założeń Starosty, jeśli dokumentacja będzie wykonana w sposób prawidłowy, nie widzi przeciwwskazań, żeby wpuścić. Sam wykonawca oprowadzał wykonawcę oświetlenia, pokazywał wszystkie kanały itd. i nie widzi powodów ani przeciwwskazań.- wyjaśniała M. Łaskarzewska. Nie tworzymy sztucznych problemów- próbował zabrać

głos radny Ireneusz Kurzawa. Jednak w słowo weszła mu Dyrektor- Wykonawca nie widzi przeciwwskazań, jednak ma też swoje obostrzenia i umowy zwiane ze Starostwem i z tego, co ja się orientuję, to czeka na odbiór i przekazane zostały takie informacje, że obecnie mają nie podpisywać żadnej zgody, więc w momencie, kiedy złożymy te dokumenty, zobaczymy czy będą wymagane dodatkowe uzupełnienia. Radny Tomasz Apanowicz pytał o kwestie zarządzania OSiRem w związku z nie długim objęciem przez Marię Łaskarzewską nowych obowiązków dyrektora Lubskiego Domu Kultury. – W odpowiednim czasie się Pan dowie, na razie rozważamy różne możliwości- skwitował krótko L. Jurkowski. Radny Robert Słowikowski nawiązał, do sprawozdania Burmistrza, w której wspominał o projekcie finansowania specjalistycznego samochodu. Wskazał, że gmina powinna mieć najpierw całą kwotę potrzebną na dofinansowanie. Pytał zatem, czy są pomysły na zdobycie tych pieniędzy? Zazwyczaj był pod to brany kredyt na okres od zapłaty do rozliczenia. Tak było poprzednich edycji. – Wyjaśniał L. Jurkowski. Czyli nie będzie problemu z tym kredy-

tem?- dopytywał R. Słowikowski. Jak Pan dobrze wie, jesteśmy w dziwnym położeniu i jesteśmy oceniani przez banki jako ryzykowne przedsięwzięcie, ale myślę, że jeżeli tutaj zabezpieczenie stanowi samochód to, że jeszcze się ktoś nad nami zlituje.- wyraził nadzieję Burmistrz. Warto w tym momencie dodać, że powagi sytuacji dodaje fakt, że jest to projekt pięciu gmin i jeśli w naszej gminie nie znajdzie się pieniądze na tę inwestycję, to posypie się cały projekt. Z kolejnym pytaniem zwrócił się do Burmistrza radny Apanowicz. Dotyczyło ono placu zabaw na zalewie Karaś. Chodziło o to, że plac ten został rzekomo wybudowany niezgodnie z prawem i gminie groziło ok. 50 tys. zł za legalizację tego placu. Burmistrz wyjaśniał, że projekt powstał w ramach budżetu obywatelskiego. W tamtym czasie podczas uzgodnień gmina otrzymała interpretację taką, że jest to teren rekreacyjny i żadnych zgłoszeń nie trzeba. Po wybudowaniu dokonano odpowiednich odbiorów i przez rok nic się nie działo. Nagle po roku w Starostwie zorientowano się, że takie zgłoszenie powinno jednak być. Poproszono panią Dyrektor o dokonanie takiego zgłoszenia, co niniejszym zrobiła, ale że starostwa przyszedł sprzeciw, że

nie można zgłaszać istniejącego placu zabaw. Gmina od tej decyzji się odwołała i plac zabaw został uznany za samowolę budowlaną. Od tej decyzji także się gmina odwołała, ale została utrzymana w mocy. Burmistrz stwierdził, że na tę chwilę elementy placu trzeba będzie rozkręcić, zgłosić i po trzech tygodniach znowu zgłosić i obędzie się bez wspomnianych kosztów. W sprawach różnych z ciekawą inicjatywą wyszedł sołtys Tucholi Żarskiej Arkadiusz Podchorodecki. Nawiązał on do wypadku, który zdarzył się niedawno w Starej Wodzie. Wskazał na fakt, że kiedy droga została zablokowana, ruch ze Starej Wody do Tucholi puszczono drogą równoległą, choć tylko utwardzoną. Gdyby wypadek zdarzył się pomiędzy Starą Wodą, a Nowińcem ruch puszczono by przez Lutol, a co jeśli zdarzyłby się pomiędzy Tucholą a skrzyżowaniem dróg w Zabłociu? Zwrócił się więc z zapytaniem, czy nie warto by było zadbać o przejezdność drogi pomiędzy Mirkowicami a Tucholą? Na poparcie słów Sołtysa warto dodać, że droga ta leży w dwóch gminach Lubsko i Jasień i często, kiedy zdarzy się wypadek na obwodnicy Jasienia, to ruch puszczany jest właśnie tą drogą, która obecnie jest w stanie katastrofalnym i stanowi bardziej zagrożenie dla sprawności samochodów niżli wybawienie dla kierowców, którzy utknęliby na wiele godzin w k o r k u . Na koniec przewodniczący A. Tomiałowicz odczytał pisma, które wpłynęły do Rady Miasta. Ostatnimi tematami, jakie były poruszone, dotyczyły wyboru tablicy okolicznościowej 100 lecia Niepodległości oraz wyboru lokalizacji umiejscowienia jej w Lubsku. Te sprawy oraz pozostałe, które dotyczą obchodów Dnia Niepodległości poruszane były 4 kwietnia na posiedzeniu Komisji Oświaty. Przewodnicząca Zofia Zawisła zaprosiła na ten dzień zainteresowane Stowarzyszenia, ale także serdecznie zaprasza wszystkie osoby, którym zależy na uczczeniu w sposób wyjątkowy tego dnia. Na tym posiedzenie się zakończyło.



Pszczelarze nagrodzili Burmistrza Jurkowskiego i Przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Tomiałowicza

REWITALIZACJA PARKU MIEJSKIEGO

14 kwietnia kolejny już raz mieszkańcy Lub ska i okolic podjęli próbę oczyszczania terenów zielonych w naszym mieście. Tym razem za cel władze gminy obrały park za Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym, przy ul. Szkolnej. Od godziny 8:30 zaczęła się rejestracja uczestników, których tym razem przybyło wielu. O godzinie ruszyły prace, które poprzedziło zapoznanie z zasadami BHP. Prace Potrwały do godziny 12:00, Burmistrz Lech Jurkowski jako inicjator imprezy wraz z pra-

cownikami lubskiego Urzędu Miasta zapewnili uczestnikom kamizelki, rękawiczki, słodki poczęstunek, kawę, herbatę, grochówkę oraz kiełbasę z grilla. Do akcji zgłosiło się około 200 mieszkańców Lub ska i okolic. Pogoda dopisała a uśmiechy na twarzach uczestników przypominały o słuszności celu. Razem zmieniamy naszą okolicę i od nas między innymi zależy to jak ona będzie wyglądała.

Bartosz Łapa



Nabór 2018/2019

- bezpieczeństwo
- rodzinna atmosfera
- nauka przez zabawę
- twórcze metody nauczania
- przyjazna kadra pedagogiczna
- szkoła tętniąca życiem

Jesteśmy gwarancją sukcesu!

Więcej informacji w sekretariacie i na stronie facebookowej szkoły

KONTAKT:
ul. Chopina 10
68-300 Lubsko
tel. 68 459 19 59
nsp.lubsko@wp.pl

„CO DRZEMIE W NAS?”



W sobotę 07 kwietnia w Guzowie odbyło się spotkanie miejscowych artystów pt. „Co drzemie w nas” - Spotkanie zorganizowała miejscowa filia jasińskiej biblioteki i stowarzyszenie przyjaciół Guzowa. Prezentujemy prace Hanny Kaniowskiej - szydełkowanie, Marii

Wieliczko - rękodzieło, Stanisława Góral - grafika, Jolanty Sobczak - wyszywanie, Wincentego Owsianko - rzeźba, Stanisława Sierko - malarstwo, Agnieszki i Tomasza Morgaś oraz Zbigniewa Kasprzaka - fotografia, Marii Sierko - wyszywanie, Małgorzaty Łuczak rękodzieło, Edwardy Żylińskiej

- książeczki dla dzieci, oraz moją poezję - skomentowała cel spotkania **Maria Wypych**. Dodatkową atrakcją spotkania były występy zespołów ludowych „Wicinianki” i „Modry Len” z Górzyna.

TR



SKLEP MOTORYZACYJNY

WSZYSTKIE MARKI · WSZYSTKIE CZĘŚCI
tel. 793 977 085

Paweł Suchowiecki
ul. L. Staffa 3
68-300 Lubsko

Cacy ceny! Nie przepłacaj!

POSADZILI 100 LIP

W czwartek 19 kwietnia nad zalewem Nowiniec w Lubsku posadzono 100 lip upamiętniając 100 lecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Akcję przygotowało nadleśnictwo Lubsko razem z gminą Lubsko, a w akcji sadzenia lip wzięli udział władze okolicznych gmin, leśnicy i mieszkańcy.

- To jest jedno z najważniejszych świąt w historii Polski. Po 123 latach zaborów odzyskaaliśmy niepodległość, by po krótkim XX leciu międzywojennym znowu ją stracić na dziesięciolecie. Na szczęście dzisiaj mamy mądrych przywódców, którzy wiedzą, że niepodległość to fundament i należy ją czcić, stąd taka akcja. Sadzenie lip ma też walor przyrodniczy. Chodzi o odbudowę populacji pszczół – podsumował Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze **Wojciech Grochala**.

TR



Po 123 latach zaborów odzyskaaliśmy niepodległość, by po krótkim XX leciu międzywojennym znowu ją stracić na dziesięciolecie. Na szczęście dzisiaj mamy mądrych przywódców, którzy wiedzą, że niepodległość to fundament i należy ją czcić, stąd taka akcja – wyjaśnił Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze – **Wojciech Grochala**.

Każda ze 100 lip ma swój numer, a pod drzewkiem zakopano butelkę, w której umieszczono nazwiska osób sadzących dane drzewko.





**GABINET
ZDROWEGO
WŁOSA**

Edyta Polocka
TRYCHOLOG

Jeśli borykacie się Państwo z problemami takimi jak:

- wypadanie włosów
- łysienie
- łupież
- łojotok
- łojotokowe zapalenie skóry głowy
- atopowe zapalenie skóry głowy
- sucha skóra głowy
- zniszczone włosy

Rozwiążę Twój problem ze skórą głowy i włosami!

**WYSOKIEJ KLASY APARATURA
DIAGNOSTYCZNA I TERAPEUTYCZNA**

Lubsko, ul. Staffa 9, tel. 507 097 870



„NIE LĘKAJCIE SIĘ”



We wtorek 03 kwietnia w Domu Pomocy Społecznej w Lubsku odbyła się akademia słowno-muzyczna pt. „Nie lękajcie się”.

Akademia została przygotowana przez Mieszkańców Domu pod okiem Instruktor Kulturalno-Oświatowej **Małgorzaty Chrenowicz**. - To już 13 lat kiedy nie ma Go z nami tu na ziemi. Lecz mimo wszystko jest bo czujemy Jego obecność i wstawiennictwo u Boga. 2 Kwietnia to dla nas nie tylko wspomnienie-, ale także obchody 40 rocznicy wyboru Karola Wojtyły na Papieża. Słowa „Nie lękajcie się” otworzył swój pontyfikat i wielokrotnie do nich wracał. Właśnie ten aspekt nauczania Papieża przypominaliśmy podczas dzisiejszego spotkania - informuje M. Chrenowicz.

tekst i fot. nadesłane

MORSY Z NOWIŃCA ZAKOŃCZYŁY SEZON



W niedzielę 08 kwietnia drugi sezon kąpieli w zimnej wodzie zakończył klub morsów z Nowińca.

- To jest samo zdrowie. Kąpiel w zimnej wodzie wzmacnia odporność, pomaga w rehabilitacji po urazach i dużych wysiłkach fizycznych. Kąpiemy się od października do początków kwietnia. Morsować może każdy. Mamy i morsów poniżej 10 roku życia, jak i takich po 60-tce. Na zakończeniu odwiedził nas starosta żarski, który powoli też myśli o dołączeniu do naszego klubu. Wiosną kąpielówki zamieniamy na rowery i nie zapominamy o aktywności fizycznej – wskazał najstarszy stażem z lubskich morsów Tomasz Rabenda

STRZELALI W TUPLICACH



W sobotę 14 kwietnia na strzelnicy w Tuplicach odbył się „Piknik Strzelecki”. O godzinie 14:00 kiedy rozpoczęła się impreza, na strzelnicy zjawili się kilkadziesiąt

osób. Instruktorzy dwoili się i troili, żeby sprostać oczekiwaniom przybyłych gości. Pod ich opieką można było postrzelać z broni historycznej czarno prochowej oraz

współczesnej. Była też możliwość postrzelania z łuku! W międzyczasie przybyli mogli posilić się kielbaską upieczoną nad ogniskiem. Czekala na nich także gorąca kawa lub

herbata. Przez cztery popołudniowe godziny amatorów strzelectwa nie ubywało. Była to wspólna inicjatywa Stowarzyszenia SCYT i Lubuskiego Stowarzyszenia Strzelectwa

Sportowego „Gryf”. Mamy nadzieję, że uczestnikom spodobał się nasz pomysł, bo planujemy już następny piknik! – zapowiada M. Stępień prezes „Gryfa”.

WOREK MEDALI LUBSKICH KARATEKÓW

Worek medali w Otwartym Turnieju Oyama Polskiej Federacji Karate Kumite i Kata w Iłowej!

Turniej zgromadził ponad 100 zawodników z 13 ośrodków Oyama Karate. Pięknie spisali się nasi zawodnicy którzy zdobyli 15 medali w konkurencjach Kata i Kumite w swoich kategoriach wiekowych.

Kierownikiem ekipy był Shihan Andrzej Tomiałowicz, a Sensei Mateusz Łanda i Sempai Arkadiusz Szpichowski opiekowali się ekipą podczas zawodów.

Shihan Andrzej sędziował także cały turniej, a Sensei Mateusz był sędzią turnieju Kumite.

Złote medale zdobyli:

- Mateusz Łanda (Lubsko/Nowogród Bobrzański)
- Kamil Kościk (Lubsko)
- Olaf Stackiewicz (Lubsko)
- Patryk Róg (Nowogród Bobrzański)
- Łukasz Szpichowski (Nowogród Bobrzański)
- Maksymilian Kraszewski (Nowogród Bobrzański)
- Sebastian Żuk (Jasień)

Srebrne medale:

- Oliwia Stanowska (Lubsko)
- Maja Pelc (Nowogród Bobrzański)



- Dawid Opalka (Jasień)
- Dominika Walerych (Lubsko)
- Maria Maciszonek (Jasień)
- Brązowe medale:
- Paweł Rapacz (Jasień)

- Maja Pelc (Nowogród Bobrzański)
- Stanisław Maciszonek (Jasień)
- Poza podium zawo-

dów po świetnych występach znaleźli się: Karolina Pożoga, Mia Dziekiewicz, Amelia Makarewicz, Lena Ugrynowicz (Lubsko) i

Paulina Tatar (Jasień) Gratulujemy wszystkim zawodnikom i trenerom!

Lubuskie Centrum Oyama Karate

GRAŁI W REGIONIE

Widmo spadku oddalone
Pierwsza drużyna Budowlanych Lubska w ostatnich 5 kolejkach zdobyła zaledwie 4 punkty, tym samym znajduje się na przedostatnim miejscu w tabeli IV ligi lubuskiej i na dzień dzisiejszy nasz zespół żegna się z IV ligą. Do bezpiecznego miejsca traci tylko 2 punkty. Do końca rozgrywek pozostało 9 kolejek, a na 20 które się odbyły do tej pory zawodnicy z Lubuska zdobyli 16 punktów. Tak prezentowały się ostatnie mecze naszej drużyny: Budowlani Lubusko-Ilanka Rzepin 0:2, Sprotavia Szprotawa-Budowlani Lubusko 1:1, Budowlani Lubusko-Syrena Zbąszynek 0:1, Odra Bytom Odrzański-Budowlani Lubusko 1:3, Budowlani Lubusko-Spójnia Ośno Lubuskie 2:1. Bramki: 4 strzelone, 8 straconych. Liczba zdobytych punktów: 4. Zapewne humory piłkarzom i kibicom w Lubusku poprawiła ostatnia cenna wygrana z Ośnem Lubuskim, dzięki któremu jesteśmy w grze o utrzymanie w lidze.

W rozmowie z Przekrojem, trener Budowlanych Robert Ściłba powiedział, że ciężko się gra tak okrojonej kadrze, musi korzystać z juniorów, którzy nie do końca są już przygotowani do gry seniorskiej. Zawodnicy w jego drużynie chcą bardzo wygrywać, lecz ambicje powodują, że drużyna się nakręca na wygraną a w meczu przychodzi rozczarowanie w postaci przegranych spotkań. Zapewniał również, że jego zawodnicy jak i on sam będą walczyć do końca aby IV liga została w Lubusku

Słaby początek B-klasy

Po udanej końcówce rundy jesiennej i dobrej grze w przedsezonowych sparingach apetyty w II drużynie Budowlanych, prowadzonej przez trenera Roberta Miczkę rosły bardzo szybko. Niestety liga zweryfikowała wszystko. Pierwszy mecz nasi zawodnicy rozegrali na boisku niekwestowanego lidera ligi ŁKS Łęknica, ulegając gospodarzom 1:6. Tydzień później przegrali na własnym boisku z WKS Łaz 3:4, a w ostatniej kolejce ulegli na wyjeździe drużynie z Lipnej 1:6. Na szczęście widać światło w tunelu, ponieważ ostatni mecz podopieczni Roberta Miczki wygrali na własnym stadionie z Tupliczanką Tuplice 4:2 Sto-

sunek bramek: 9 strzelonych, 18 straconych. Miejsce w lidze 7

Solidna Sparta

Sparta Mierków nie zaczęła udanie rundy wiosennej w rozgrywkach A-klasy. Swoją pierwszą grę na własnym boisku przegrali z lokalnym rywalem w derbach gminy Lubusko z KADO Górzyn 1:2. Później było już tylko lepiej, zawodnicy z Mierkowa ograli na wyjeździe Czarnych Czarnkowo 4:2 oraz na własnym boisku rozprawili się ze Spartakiem Budachów 5:0. Na obecną chwilę Sparta Mierków zajmuje 2 pozycję w tabeli. Bramki Strzelone: 10, stracone: 4.

Kado na fali

Kado Górzyn w rundzie wiosennej spisuje się fenomenalnie, inkasując tym samym komplet 9 punktów. Kibice z Górzyna nie mogli wymarzyć sobie lepszego rozpoczęcia rundy, bo już w pierwszym meczu ich zawodnicy ograli w Mierkowie lokalnego rywala 2:1 w następnych kolejkach zawodnicy z Górzyna wygrali następująco z: Start Płoty 6:1, Czarni Czarnkowo 6:2. Tym samym awansowali w tabeli A-klasy na 4 miejsce. Bramki strzelone: 14, stracone: 4

Błękitni jak Feniks

Błękitni Zabłocie w rozgrywkach A-klasy całkowicie się odbudowali po nieudanej rundzie jesiennej. Powstali niczym legendarny Feniks z popiołów zdobywając hurtowo kolejne punkty: w rundzie wiosennej jeszcze nie przegrali, tracąc również bardzo mało bramek. Błękitni Zabłocie-Energetyk



WYROBY HUTNICZE
STAL-AL
INŻ. ADAM LACHOWICZ

HURTOWNIA STALI

UL. FARBIARSKA 3 68-300 LUBSKO

- sprzedaż: profili, płaskowników, prętów, kształtowników, blach trapezowych
- usługa fakturowania stali (ozdobne wzornictwo)
- dowóz do klienta
- transport dłużycowy

TEL. 666 320 704

Firma OLBUD

USŁUGI:

- prace ziemne
- przyłącza wodno-kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie

USŁUGI MINIKOPARKĄ:

- wykop pod fundament, sieci tel, oczka wodne
- transport+wywrotka 3.5t

KONTAKT
olbud.oleksinski@onet.pl
tel. 519 856 693

Dychów 6:1, Błękitni Zabłocie-Fadom Nowogród Bobrzański 0:0, błękitni Zabłocie-KP Świdnica 2:2. Pozycja w lidze: 13, bramki strzelone: 8, stracone: 3. Stal bez punktów

Stal Jasień fatalnie rozpoczęła rundę wiosenną w rozgrywkach ligi okręgowej. Na 4 spotkania, wszystkie zakończyły się porażką, ciężko też mówić o zdobytych golach, ponieważ

goście na boisko do Jasienia przyjeżdżają „jak po swoje”. Inauguracja rozgrywek to porażka w Czerwieńsku 0:7, kolejny mecz na własnym boisku z Czarnym Żagań porażka 0:2, trzeci mecz ze Zrywem Rzeczyca 1:8, na koniec kibiców czekała porażka z Mieszkem Konotop 0:3. Pozycja w lidze: 15. Bramki strzelone: 1, stracone: 20.

Bartosz Łapa



DECYZJA ZAPADŁA



Maria Łaskarzewska nie będzie jednocześnie dyrektorem Lubskiego Domu Kultury i Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Na marcowej sesji rady miejskiej w Lubsku burmistrz Lubska, odpowiadając na pytania radnych wskazał, że w sprawie tego, czy nowa dyrektor LDK będzie dalej dyrektorem OSiR rozważane są różne warianty.

Dzisiaj już wiemy, że nie będzie próby połączenia domu kultury z ośrodkiem sportu.

- Na pewno nie będę dyrektorem i w OSiR w LDK. To jest fizycznie niemożliwe. Ja zostaję w LDK. W OSiR muszę „pozmykać” pewne tematy jak oświetlenie nad zalewem „Karaś”. Sytuacja kadrowa w OSiR jest skomplikowana. Dyrektorem nadal jest Janusz Dudojć, który na czas pełnienia funkcji Starosty Żarskiego jest oddelegowany z OSiR, a po zakończeniu kadencji wraca na to stanowisko, bez względu na wyniki kolejnych wyborów samorządowych. Może to być kilka dni, ale to już zależy od wyników wyborów. Ja zastępowałam go podczas jego nieobecności i teraz potrzebna jest osoba, która zgodzi się przejąć te obowiązki na te kilka miesięcy, które zostało do wyborów – wyjaśnia **Maria Łaskarzewska**.

TR

PRODUCENT GARNITURÓW

oferujemy atrakcyjne ceny

JOKER
MADE TO MEASURE

Jasień
ul. Wodna 2

UBEZPIECZENIA
W NAJKORZYSTNIEJSZYCH CENACH

Dogodny wybór ofert

UL. KOPERNIKA 40
785 936 193
OBOK BASZTY

ZAPRASZAM
ANETTA ŁOKAJ

Logos of insurance companies: PZU, ERGO HESTIA, TUZ, warta, LINK4, Allianz, UNIQA.



OSKAR

- Systemy ogrodzeniowe
- Balustrady
- Konstrukcje stalowe
- Malarnia proszkowa
- Automatyka do bram

ŁUKASZ GACEK

Lubsko, ul. Przemysłowa 54
tel. 501 174 900, 514 158 437
e-mail: lukasz.gacek@poczta.onet.pl